



DWA MILIONY DLA MIESZKAŃCÓW



Pruszcz Gdański dołączy do polskich miast, które umożliwiają swoim mieszkańcom decydowanie o sposobach wydawania środków z budżetu. W 2015 roku do dyspozycji mieszkańców zostanie udostępniony budżet obywatelski w wysokości 2 milionów złotych.

Grzegorz Bryszewski
g.bryszewski@expressy.pl

Pruszcz Gdański ma 28 tysięcy mieszkańców i zaplanował przeznaczenie aż 2 milionów złotych na Budżet Obywatelski. Takie rozwiązanie stawia miast w ścisłej czołówce pomorskich samorządów, pod względem wy-

sokości kwot przeznaczonych na ten cel, w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

- Biorąc pod uwagę liczbę ludności miasta, wynoszącą 28 tysięcy, to suma niebagatelna. Dla porównania: 248 tysięczna Gdynia przeznaczyła na ten cel 3 mln złotych, 34 tysięczny Łębork 1 mln, a 60 tysięczny Tczew 500 000 złotych – podkreślają samo-

urządowcy z Pruszcza Gdańskiego.

Radni otrzymali już wstępne założenia budżetu obywatelskiego podczas sesji Rady Miasta. Według planów 60 proc. środków z budżetu obywatelskiego zostanie przeznaczonych na tzw. zadania duże, czyli warte od 70 do 500 tys. zł, a pozostałe 600 tys. zł na zadania mniejsze,

czyli o wartości do 70 tys. zł. - Wszystko w rękach mieszkańców – podkreślał podczas sesji Janusz Wróbel. - Jedynym wymogiem to minimum piętnaście osób, zameldowanych na stałe, które przedstawią projekt zgodny z prawem, obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i wykonalny, czyli w stu procentach miesz-

czący się w kompetencjach naszego samorządu, i taki, gdzie mamy prawo do gospodarowania gruntem.

Według planów urzędników w połowie kwietnia powinny zostać ogłoszone konsultacje społeczne a sam Budżet Obywatelski powinien być przyjęty przez Radę Miasta pod koniec kwietnia.

Za pół ceny w Gdańsku i metropolii

Po raz szósty w Gdańsku i po raz pierwszy w miastach Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego odbędzie się akcja „Weekend za pół ceny”.

Jako pierwsi rozsmakować się za pół ceny będą mieszkańcy Malborka, Nowego Dworu Gdańskiego i Sopotu. W tych miastach akcja odbędzie się w dniach 29-30 marca. W dniach 5-6 kwietnia „Weekend za pół ceny” odbędzie się w Gniewie, Łebie i Pruszczu Gdańskim, zaś w dniach 12-13 kwietnia w Tczewie, Gniewie i w Gdańsku. W przedsięwzięciu tradycyjnie już uczestniczą restauracje, hotele, gabinety SPA, obiekty sportowe, instytucje miejskie, instytucje kultury (teatry, muzea), które zadeklarują obniżenie swoich

cen na czas trwania weekendu o 50%.

Głównym celem akcji jest ożywienie miasta poprzez zachęcenie mieszkańców do spędzenia wolnego czasu poza domem, skorzystania z oferty kulinarnej, hotelarskiej, SPA, a także odwiedzenia miejskich instytucji sportu i kultury.

Nowością tegorocznej akcji jest włączenie do niej miast z Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego, stąd też tegoroczne hasło zmieniło brzmienie na „Rozsmakuj się w Metropolii. Weekend za pół ceny”. I w tym roku adresatami tej akcji będą mieszkańcy poszczególnych miast oraz turyści.

weekend za pół ceny

Rozsmakuj się w Metropolii

Atrakcje miejskie podczas gdańskiej akcji

Podobnie, jak w ubiegłym roku Gdańsk przygotował szereg atrakcji kulinarno-artystycznych. W tym roku zaplanowano 2-dniowe imprezy pod namiotami na Długim Targu, tuż obok fontanny Neptuna.

Dzień I to 12 kwietnia (sobota). Czas trwania: 11:00-19:00. W programie: konkurs kulinarny dla zawodowych szefów kuchni, który poprowadzi Wojciech Harapkiwicz oraz Michał Turek, pokaz carvingu,

czyli dekorowania i rzeźbienia w owocach i warzywach, kącik ziołowy dla dzieci, warsztaty ziołowe dla dzieci, które poprowadzi właścicielka „Ogrodnictwa lawenda”, pani Zofia Zienkiewicz (podczas warsztatów dla dzieci będą miały okazję udekorować desery kwiatami lawendowymi oraz spróbować swoich sił w rozpoznawaniu ziół po zapachu i smaku), konkurs dla publiczności na najszybszego „sprawiacza ryb”. W trakcie pokazów kulinarnych wystąpi teatr uliczny „Piwowar”.

Dzień II to 13 kwietnia (niedziela). Czas trwania: 11:00-18:30. W programie: pokaz kulinarny Barbary Ritz – zwyciężczyni I edycji programu kulinarnego MasterChef, gotowanie z blogerami „Sezonowość w kuchni oraz regionalność produktów”. Swoją udział zapowiedzieli: Alicja Drzewiecka (blog: www.wielkiapetyt.com), Aleksandra Burczyk-Waławiak (blog: www.stolikwkropki.pl), Katarzyna Pytner (blog: www.kwiatpomaranczy.org), Sławek Walkowski (blog: www.12krzesel.com). Ponadto: wspólne gotowanie potraw regionalnych wraz z wódcami miast z Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego, show w wykonaniu cukierni T.Deker Patissier & Chocolatier (www.tdeker.pl), pokaz nowoczesnej kuch-

ni – ryby i owoce morza, który poprowadzi Wojciech Harapkiwicz, pokaz przygotowania cukierków – Firma Ciuci; Polska Gastronomia – pokaz potraw starogdańskich. W trakcie pokazów kulinarnych wystąpi teatr uliczny „Muzykanci”.

Konkurs „Korona Smakosza”

Podczas trwania akcji „Rozsmakuj się w Gdańsku. Weekend za pół ceny” restauracje uczestniczą w konkursie „Korona Smakosza”. Klienci oceniają lokale gastronomiczne w różnych kategoriach. Organizatorem tej rywalizacji jest główny partner - Makro Cash & Carry. Zarówno klienci, jak i najlepsze restauracje otrzymują nagrody. Informacje o gdańskim weekendzie znajdują się w specjalnej zakładce: <http://www.gdansk.pl/rozsmakujsie>. Informacje o weekendzie w miastach z Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego znaleźć można na stronie: <http://www.metropoliagdansk.pl/oprac>. AK

W Pruszczu zabiorą odpady zielone

W ramach opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi będą zabierane również odpady zielone – tak zdecydowała Rada Gminy Pruszcz Gdański.

- Będą one odbierane w ramach obowiązującej mieszkańców opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – wyjaśnia Justyna Kaczmarek-Jaguś z Urzędu Gminy Pruszcz Gdański. - Odpady te będą zbierane z nieruchomości jednorodzinnych oraz wielorodzinnych do siedmiu lokali dwa razy w miesiącu od najmnie od czerwca do października każdego roku.

Mieszkańcy otrzymają specjalne worki do gromadzenia odpadów zielonych, czyli: skoszony trawy, liści, drobnych gałęzi, chwastów z ogrodu oraz kwiatów. Poza regularnymi odbiorami, odpady zielone będzie można nadal przywozić do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) w Będzieszynie.

- Zbieranie tego rodzaju odpadów oddzielnie przyczyni się do zmniejszenia masy odpadów niesegregowanych i pomoże osiągnąć wymagany prawem poziom ograniczenia masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania – dodaje J. Kaczmarek-Jaguś. **Oprac. DK**

Doceniono przedsiębiorców

Ponad 60 małych i średnich przedsiębiorców z regionu otrzymało listy gratulacyjne, nagrody i medale na uroczystości w gdańskim Dworze Artusa.



Fot. Grzegorz Bryszewski

W trakcie wydarzenia wręczono przedsiębiorcom odznaczenia Związku Rzemiosła Polskiego. Od lewej Grzegorz Pellowski – członek zarządu Pomorskiej Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw i członek zarządu Związku Rzemiosła Polskiego, przedsiębiorcy: Tadeusz Zdunek, Henryk Lewandowski, Maria Lewandowska, Michał Owczarczak – wicewojewoda pomorski, Mieczysław Struk – marszałek województwa pomorskiego, odznaczony przedsiębiorca Bogdan Zadrożny i Wiesław Szajda – prezes Pomorskiej Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw

Grzegorz Bryszewski
g.bryszewski@expressy.pl

Listy gratulacyjne wręczył przedsiębiorcom Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego oraz Michał Owczarczak, wicewojewoda pomorski.

Nagrody wręczono w trakcie corocznego spotkania wojewody pomorskiego i marszałka województwa pomorskiego z pomorskimi przedsiębiorcami, które zorganizowano we wtorek 18 marca w Dworze Artusa. Podczas spotkania 28 przedsiębiorców otrzymało listy gratulacyjne za działalność społeczną oraz szkoleniową i za umiejętne łączenie

nie rzemieślniczych tradycji z nowoczesnością, czterech przedsiębiorców wyróżniono natomiast za nowoczesność i profesjonalizm prowadzenia firmy. W tej kategorii listy gratulacyjne trafiły do Stefana Styna (Przedsiębiorstwo Elektryczno- Budowlane STEL), Damiana Werra (PPHU DAMIAN), Adama Kummera (Wytwórnia Wędlin) i Alicji Rospond (Ośrodek Feng-Shui, Radiestezji i Bioterapii ALMARO).

W trakcie uroczystości nagrodzono także przedsiębiorców za zaangażowanie w rozwój regionu pomorskiego i wsparcie sektora MSP, doceniono również laureatów kon-

kursów branżowych. W tej kategorii nagrodę otrzymała m.in Paulina Ziółkowska, która podczas Otwartych Mistrzostw Fryzjerstwa Polskiego, Poznań 2013 została Mistrzem Polski we fryzjerstwie damskim.

Grzegorz Pellowski, członek zarządu Związku Rzemiosła Polskiego i Wiesław Szajda, prezes Izby wręczyli natomiast odznaczenia Związku Rzemiosła Polskiego. Platynowy Medal im. Jana Kilińskiego otrzymała Maria Lewandowska, Henryk Lewandowski i Tadeusz Zdunek, natomiast Złotym Medalem im. Jana Kilińskiego wyróżniono Bogdana Zadrożny.

W trakcie wtorkowej uroczystości podpisano również listy intencyjne między Muzeum Historycznym Miasta Gdańska a Pomorską Izbą Rzemieślniczą Małych i Średnich Przedsiębiorstw. W ramach współpracy zapowiedziano m.in

stworzenie ekspozycji edukacyjnej w Sali Rycerskiej Dworu Artusa, pozyskanie środków na wydanie książki edukacyjnej pt: „Sowie Muzeum Bursztynu” i pozyskanie środków na wydanie publikacji opisującej gdańskie Ławy Mięsne.

KOMENTUJ na stronie
pomorski.info

Drugi Festiwal Rowerowy

Festiwal Rowerowy jest cykliczną imprezą, skupiającą producentów, dystrybutorów oraz sklepy i serwisy rowerowe. Jego druga edycja odbędzie się niebawem w Gdańsku, pod patronatem naszej gazety.

Po sukcesie zainaugurowanej w 2013 roku pierwszej edycji, organizatorzy postanowili „pójść za ciosem” i zdecydowali się na kolejną. Dzięki nawiązanym kontaktom i zdobytemu doświadczeniu jest ona przygotowywana z dużo większym rozmachem, zarówno jeśli chodzi o liczbę uczestniczących firm, jak i zakres tematyczny. Wśród wystawców znajdują się firmy działające na rynku lokalnym, jak również znane i cenione na całym świecie marki.

Festiwal adresowany jest do przedstawicieli szeroko rozumianej branży sportowo-rekreacyjnej oraz do miłośników aktywnego, ekologicznego i zdrowego wypoczynku. Oprócz przewodniego tematu, jakim są oczywiście nowości rynku rowerowego, na odwiedzających będzie czekało wiele dodatkowych atrakcji. Wśród nich należy wymienić konkursy, w których można wygrać m. in. markowe ro-



wery i wycieczki do Szwecji. Nie zapomniano również o najmłodszych. Specjalnie dla nich powstanie miasteczko ruchu drogowego, tor z gokartami, strefa aktywności dziecka, czy ścianka wspinaczkowa. Dorośli z kolei będą mieli możliwość przetestowania rowerów elektrycznych, sprawdzenia wydolności fizycznej i wzięcia udziału w pokazowych treningach spinningowych.

Specjalną atrakcją tegoroczne-

go festiwalu będą pokazy przygotowane przez Igora Tracza, Mistrza Świata i Europy w wyścigach psich zaprzęgów. Termin festiwalu nieprzypadkowo zbiega się z inauguracją sezonu rowerowego i z założenia jest radosną, pozytywną imprezą dla ludzi aktywnych, ceniących sobie zdrowy styl życia. Ciekawą propozycją, przygotowaną przez wystawców, będzie możliwość zakupu rowerów i sprzętu po bardzo atrakcyjnych cenach.

Organizatorzy mają nadzieję, że tegoroczna edycja Festiwalu Rowerowego przyciągnie dużą rzeszę odwiedzających i na stałe wpisze się do kalendarza jako największa tego typu impreza w Polsce Północnej.

Wydarzenie odbędzie się 30 marca, w godz. 10.00-18.00 na Hali AWFIS Gdańsk Zabianka. Więcej informacji: www.rowerowyfestiwal.pl, biuro@rowerowyfestiwal.pl.

Dorota Korbut

Dla naszych Czytelników mamy 5 podwójnych wejściówek na Festiwal Rowerowy (i niespodziankę). Wejściówki wylosujemy wśród osób, które wyślą do nas prawidłową odpowiedź na pytanie konkursowe: **Która edycja festiwalu odbędzie się w tym roku?**

Na odpowiedzi wraz z danymi kontaktowymi czekamy do piątku 28 marca pod adresem e-mailowym: konkurs@expressy.pl, w temacie wpisując "Festiwal".

Miliony na kanalizację

4,7 mln zł dotacji na budowę kanalizacji udało się pozyskać gminie Pruszcz Gdański, poprzez spółkę Eksploatator.

Ireneusz Michalkiewicz, dyrektor ekonomiczno-finansowy WFOŚiGW w Gdańsku (po lewej) oraz Marek Palusiński, prezes gminnej spółki Eksploatator (po prawej)



Fot. mat. UG Pruszcz Gd.

Oficjalne podpisanie umowy pomiędzy Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku (instytucją finansującą) a gminną spółką Eksploatator (inwestorem) nastąpiło w środę 26 lutego.

Choć fundusze unijne na ten rok są już wyczerpane, gminie Pruszcz Gdański udało się pozyskać dotację z oszczędności Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na skanalizowanie Radunicy i osiedla „Zorza” w Straszynie oraz budowę nowego wodociągu w Rokitnicy.

- Bardzo wam gratuluję tej

dotacji – powiedział podczas uroczystego podpisania umowy Ireneusz Michalkiewicz, dyrektor ekonomiczno-finansowy WFOŚiGW w Gdańsku. - Zwłaszcza, że to ostatnie środki, jakie można było zdobyć. To z pewnością duża ulga dla przedsięwzięcia. Pozyskanie funduszy było trudnym zadaniem. Jednak znacznie trudniejsze jeszcze przed wami: realizacja inwestycji i rozliczenie dotacji.

Na realizację inwestycji spółka Eksploatator ma czas do połowy 2015 roku. Kosztorys inwestorski opiewa na ponad 8 mln zł. Wkład wła-

sny gminy stanowi pożyczka z WFOŚiGW.

- Zadanie to stanowi pierwszy etap realizacji inwestycji, w ramach której skanalizujemy Radunicę i Rokitnicę – dodaje Magdalena Kołodziejczak, wójt gminy Pruszcz Gdański.

- Aby osiągnąć pełen sukces, niezbędna jest ścisła współpraca z mieszkańcami – uważa Marek Palusiński, prezes gminnej spółki Eksploatator. - Mieszkańcy muszą mieć świadomość, że od momentu zakończenia robót, mają 2-3 miesiące na podłączenie się do kanalizacji. **Oprac. DK**

Najaktywniejsi krwiodawcy są w OSP Trąbki Wielkie

Ochotnicza Straż Pożarna z Trąbek Wielkich okazała się być najlepszą w województwie pomorskim za 2013 r. w kategorii „Najaktywniejsza Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej” w programie „Strażacy w honorowym krwiodawstwie, Ognisty Ratownik - Gorąca Krew”.

Wysiłek w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego i wszelkiego mienia nawet z narażeniem życia jest misją do spełnienia przez strażaków. Będąc świadkami ludzkich tragedii, utraty zdrowia, strażacy niosą pomoc i nadzieję potrzebującym dzieląc się tym, co najcenniejsze - swoją krwią.

Organizatorzy programu, czyli: Państwowa Straż Pożarna, Związek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Polski Czerwony Krzyż, od początku jego realizacji postawili sobie cel - dotarcie z promocją i organizacją honorowego krwiodawstwa do lokalnych środowisk poprzez jednostki strażackie w całym kraju oraz poprawę zaopatrzenia służby zdrowia w krew.

21 marca 2014 r. w siedzibie Zarządu Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Gdańsku odbyło się podsumowanie VIII edycji programu „Strażacy w honorowym krwiodawstwie, Ognisty Ratownik - Gorąca Krew”. Dla jednostki OSP z Trąbek Wielkich był to szczególnie dzień, gdyż po raz



drugi z rzędu tutejsi strażacy zwyciężyli w kategorii „Najaktywniejsza Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej”. Za sprawą strażaków i mieszkańców z gminy Trąbki Wielkich w 2013 roku pozyskano 25,2 litrów krwi - bezcennego daru życia. Nagrodę - okolicznościowy puchar - odebrał Jan Kosiński, organizator akcji „Dar Krwi”, z Trąbek Wielkich był to obecny radny Rady

Gminy w Trąbkach Wielkich. Jan Kosiński nie krył zadowolenia z zajęcia pierwszego miejsca przez jego jednostkę, oraz raz jeszcze skierował podziękowanie do honorowych dawców krwi, którzy w 2013 r. oddali krew i przyczynili się do uratowania życia ludzkiego oraz osiągniętego sukcesu przez OSP w Trąbkach Wielkich. **Oprac. DK**

W Cedrach Wielkich o światłowodach



Fot.: UG Cedry Wielkie

Dostęp do szerokopasmowego internetu był głównym tematem konferencji, która odbyła się w Żuławskim Ośrodku Kultury i Sportu w Cedrach Wielkich.

W konferencji wziął udział Bogdan Dombrowski, wiceminister administracji i cyfryzacji, przedstawiciele operatora telekomunikacyjnego Orange Polska S.A. (dawniej Telekomunikacja Polska). Konferencja zorganizowana

została z inicjatywy Janusza Golińskiego, wójta gminy. Zostali na nią zaproszeni przedsiębiorcy z terenu gminy, wicestarosta powiatu gdańskiego Marian Cichon, wójt gminy Suchy Dąb Barbara Kamińska, dyrektorzy szkół oraz radni i sołtysi.

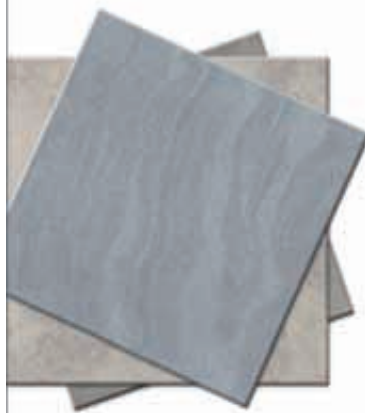
Przedmiotem dyskusji był projekt budowy infrastruktury światłowodowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie gminy Cedry Wielkie

i Suchy Dąb, umożliwiającą dostęp do szerokopasmowego internetu ludności na obszarach wiejskich. Projekt „Pomorska Sieć Szerokopasmowa” gminy Cedry Wielkie i Suchy Dąb będzie dofinansowany ze środków unijnych, a jego celem jest tworzenie podstaw rozwoju społeczeństwa informacyjnego poprzez budowę infrastruktury teleinformatycznej dla ok. 2 tysięcy mieszkańców. **Oprac. DK**

Pomorskie Centrum Płytek

ponad 50 tys. m² płytek dostępnych w ciągłej sprzedaży

nowo otwarte centrum



PŁYTKA GRESOWA
60cm x 60cm
od 8 zł/m²



Zapraszamy:

pn.-pt.: 8⁰⁰-17⁰⁰,
sobota: 8⁰⁰-14⁰⁰

Lębork-Ługi 3
(przy trasie krajowej nr 6)

tel. 721 733 233

www.tanigres.pl

czytaj **express**

więcej informacji:
tel. 791 764 155
e-mail: b.stanalowska@expressy.pl

express

tygodniki lokalne



Tylko
**NAJWAŻNIEJSZE
INFORMACJE**

EXPRESS GDYŃSKI
EXPRESS GDAŃSK SOPOT
EXPRESS POWIATU GDAŃSKIEGO
EXPRESS POWIATU WEJHEROWSKIEGO
EXPRESS POWIATU LĘBORSKIEGO
EXPRESS POWIATU KARTUSKIEGO
EXPRESS POWIATU PUCKIEGO



dowiedz się więcej:

e-mail: redakcja@expressy.pl | tel. 58 736 16 92

 /pomorski.info

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

Express

BIZNESU

NOWY NUMER

JUŻ DOSTĘPNY!



A W NIM:

- GDYŃSKA FIRMA WSPÓŁPRACUJE Z JAGUAREM
- JAKOŚĆ ZACZYNA SIĘ NA MORZU
- PORT GDYNIA WCHODZI DO WYŻSZEJ LIGI

ŚLEDŹ NASZ PROFIL
NA FACEBOOK'U:

 /ExpressBiznesu

Kultura i inwestycje w gminie Suchy Dąb

Początek wiosny w gminie Suchy Dąb upływa bardzo intensywnie.

Za nami kolejna żuławska sesja popularnonaukowa. Przed nami walka gospodyń wiejskich z gminy o utrzymanie tytułu najlepszych w województwie. W maju otworem staną ruiny kościoła w Steblewie, a w międzyczasie gmina wraz z powiatem buduje chodnik w Krzywym Kole.

Wójt gminy Suchy Dąb, Barbara Kamińska, zaprasza wszystkich chętnych na IV sesję popularnonaukową o tematyce żuławskiej. Podczas sesji, która odbyła się 22 marca w Zespole Szkół w Suchym Dębnie, można było poznać dzieje lokalnej kuchni pomorskiej, dowiedzieć się, jak remontowano kościółek w Koźlinach. Było też co-nieco o kresach. Sesję zakończył wspólny wyjazd do Koźlin. Tydzień później, także w Zespole Szkół w Suchym Dębnie, rozpocznie się kolejny powiatowy turniej gospodyń wiejskich.

- To dla nas bardzo ważna impreza, ponieważ nasze Grabnianki były w ubiegłym roku najlepsze w województwie - podkreśla Barbara Kamińska.

Tymczasem zbliża się wiel-



for. UG Suchy Dąb

kie otwarcie kościoła w Steblewie. 17 maja to data ważna nie tylko dla mieszkańców gminy, ale także dla całego powiatu. W sobotni wieczór gmina oficjalnie udostępni zabezpieczone ruiny średniowiecznej świątyni w Steblewie, która spłonęła w 1945 roku i do niedawna niszczała w formie niezabezpieczonej.

- Prace przy ratowaniu świątyni prowadziliśmy w zasadzie przez całą mijającą właśnie kadencję - mówi Barbara Kamińska, wójt gminy Suchy

Dąb. - Przez ten czas udało się nam stworzyć dokumentację i pozyskać z kilku źródeł pieniądze na zabezpieczenie obiektu. Udostępnienie tej świątyni to spory sukces lokalnej społeczności, która z dużą konsekwencją walczyła o zabezpieczenie tego magicznego miejsca, wspierając nasze działania własną pracą.

Wieczorem 17 maja w podświetlonym kościele będzie można zobaczyć między innymi Żuławskie Wesele. Wcześniej, już za kilka dni, wokół

kościółki odbędzie się wielkie sprzątnięcie, w którym co roku uczestniczą mieszkańcy miejscowości i uczniowie szkół.

Ponadto jeszcze w maju rusza budowa 350 metrów chodnika w Krzywym Kole. Inwestycja to efekt wspólnego projektu samorządu gminy Suchy Dąb, oraz Starostwa Powiatu Gdańskiego. Dzięki pozyskaniu środków z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych będzie kosztował gminę ok. 50 tysięcy złotych. **Oprac. DK**

Ulkowy są „eko”!



for. mat. UG Pszczółki

Szkolenie „Codzienne zachowania proekologiczne” odbyło się 14 i 15 marca tego roku w świetlicy w miejscowości Ulkowy. Wzięło w nim udział 20 mieszkańców wsi.

Dodatkowo w sobotę do szkolenia przyłączyli się przedstawiciele Rady Gminy Pszczółki oraz Hanna Brejwo, wójt gminy Pszczółki. Poruszane zagadnienia obejmowały znaczenie ekologii, rolę wody w życiu człowieka, wykorzystanie odpadów, ekologiczny dom oraz inspiracje ekologiczne. Zajęcia przeprowadzone zostały przez trenerów ze Stowarzyszenia Eko Inicjatywa z Kwidzyna w oparciu o metody warsztatów. Uczestnicy wyrażali zainteresowanie w takich, jak wytrącanie osadu poprzez

elektrolizę wody, metody oczyszczania wody, w tym z zastosowaniem węgla aktywnego. Uzpełnili wiedzę w zakresie sortowania odpadów, czy przebiegu przetwarzania odpadów plastikowych. Ustalili zasady funkcjonowania ekologicznego domu, a także poszukiwali ekologicznych inspiracji, rozpoznając liście i owoce najpopularniejszych drzew rodzimych, czy poznają żywność ekologiczną.

Szkolenie zostało przeprowadzone w ramach projektu „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Ulkowy” finansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego w latach 2007-2013. **oprac. DK**

INHALOL

produkt roku 2013



Skuteczny w walce z przeziębieniem i grypą

Kompozycja olejków eterycznych do inhalacji

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.



Warto aktywnie wpływać na programy europejskie

WYWIAD | Rozmowa z Janem Kozłowskim, Posłem do Parlamentu Europejskiego.

W marcu obchodzony jest Dzień Kobiet. Czy z tej okazji w Unii Europejskiej więcej uwagi poświęca się kobietom?

Podczas ostatniej Sesji Plenarnej po raz kolejny podkreślano, że kobiety w UE wciąż zarabiają mniej niż mężczyźni, choć nie ma to uzasadnienia w ich kwalifikacjach. Wręcz przeciwnie, kobiety są często lepiej wykształcone. Warto też podkreślić, że wiele kobiet, z powodu opieki nad dziećmi czy dorosłymi osobami zależnymi (np. niepełnosprawnymi członkami rodziny) ma poważne trudności w podjęciu pracy. Potrzebny jest lepszy system wsparcia rodziny z jednej strony i wprowadzenie elastycznych form zatrudnienia z drugiej, aby Europejki- kobiety zdolne, ambitne i wykształcone mogły w pełni wykorzystać swój potencjał.

A jak Pan ocenia Polki na tle innych Europejki?

Uważam, że są przebojowe, świetnie zorganizowane, bardzo zdolne, pracowite i inteligentne. Bardzo sobie cenię współpracę z kobietami, jestem pod dużym wrażeniem ich kwalifikacji i umiejętności zajmowania się wieloma zadaniami jednocześnie. Mój podziw budzą także te panie, które obok kariery zawodowej i rodziny znajdują jeszcze czas na wolontariat, pracę w organizacjach pozarządowych, działania na rzecz lokalnej społeczności. Miałem przyjemność wyróżnić je w konkursach, które organizowałem, np. "Wolontariat. Solidarność. Pasja. Rozwój", a także gościć w Brukseli. Cieszę się, iż w najbliższym czasie, bo już pod koniec marca, będę miał przyjemność uczestniczenia w V Powiatowym Turnieju Kół Gospodyń Wiejskich w Suchym Dębnie i spotkania się z niektórymi z tych niezwykłych Pań.

Czy Parlament Europejski zajmuje się też osobami starszymi?

Owszem, jednym z wyrazów tego zainteresowania było ogłoszenie roku 2012 Europejskim Rokiem Aktywności Osób Starszych. Społeczeństwa europejskie się starzeją. Już w roku 2010 w Unii Europejskiej ponad 87 milionów osób miało 65 lat lub więcej. Generalnie, dyskusje dotyczą dwóch kwestii. Po pierwsze, jak spowodować, aby osoby starsze jak najdłużej pozostawały zdrowe, aktywne, aby mogły brać udział w życiu społecznym. Po drugie, jak najlepiej wykorzystać ogromny potencjał, jakim dysponuje ta grupa obywateli, po jakie instrumenty sięgnąć, aby znosić bariery, na które napotykały osoby starsze. Warto sobie uświadomić, że chociaż osoby starsze mają często ograniczoną sprawność fizyczną, np. gorzej widzą czy słyszą,



mają za to znacznie bogatsze doświadczenie, zarówno zawodowe jak i życiowe, są rozsądniejsze, bardziej tolerancyjne, cierpliwe i wyrozumiałe.

Jednak pracodawcy często niechętnie podchodzą do zatrudniania osób z grupy 50+.

Tak, chociaż niesłusznie, bo, jak pokazują statystyki, osoby te są stabilniejszymi pracownikami i rzadziej niż młodszy korzystać ze zwolnień lekarskich. Warto wykorzystywać nowe technologie, aby znosić fizyczne ograniczenia, związane z wiekiem, a także inwestować w dobre, dostosowane do potrzeb, kształcenie ustawiczne. Osoby starsze, dzięki swojemu doświadczeniu mogą też służyć pomocą młodzieży przygotowującej się do wejścia na rynek pracy. Warto też podkreślić ogromną rolę, jaką osoby starsze pełnią w różnego rodzaju działalności społecznej i wolontariackiej. Często odwiedzam Uniwersytety III Wieku i jestem pod ogromnym wrażeniem ich działalności, a także talentów i zaangażowania słuchaczy tych niezwykle uczelni.

Wielu Polakom Parlament Europejski wydaje się bardzo odległy, mają poczucie, że to, co się tam dzieje nie ma znaczenia dla tzw. zwykłego człowieka. Czy słusznie?

Zdecydowanie nie, chociaż łatwo zrozumieć, dlaczego tak się dzieje. Polska od niespełna 10 lat jest członkiem Unii Europejskiej, to dopiero druga kadencja, podczas której mamy polskich przedstawicieli w Parlamencie Europejskim. Najpierw uczyliśmy się, jak

korzystać ze środków unijnych, jak wprowadzać odpowiednie procedury. Dopiero teraz coraz więcej środowisk dostrzega potrzebę aktywnego wpływania na to, jakie będą programy europejskie, jak będziemy je wdrażać, jak wyglądać będą przepisy europejskie, które będą miały znaczenie np. dla polskich gmin, stowarzyszeń, grup zawodowych czy poszczególnych obywateli. Po to właśnie jest Parlament Europejski. Obywatele głosują na konkretne osoby, aby im powierzyć zadanie reprezentowania swoich interesów w Unii.

Czy praca w Parlamencie Europejskim jest trudna?

To przede wszystkim bardzo duża odpowiedzialność. Jeśli chce się coś pozytywnego osiągnąć dla swojego kraju, regionu, dla ludzi, którzy obdarzyli nas zaufaniem, trzeba traktować swoje obowiązki bardzo poważnie. Praca nad dokumentami prawnymi, przygotowywanie poprawek, opinii i raportów wymaga bardzo rzetelnego zagłębienia się w materiały, kontaktów z ekspertami, zapoznania się z opinią różnych środowisk, ale także dochodzenia do porozumienia z przedstawicielami innych krajów, znajdowania dobrych argumentów, wypracowania kompromisu. Aby być skutecznym trzeba „wgrzyźć się” w pracę swoich komisji, grup roboczych czy delegacji współpracy, zapoznać się z procedurami, nawiązać kontakty. Ale trzeba także mieć stały kontakt ze swoim regionem, z wyborcami, przekazywać im informacje, pytać o opinie. W praktyce oznacza to, że przez cztery dni w tygodniu jest się w Parlamencie od rana

do wieczora, często bardzo późno, a piątki, soboty, a często również niedziele trzeba wykorzystać na spotkania w regionie.

Został Pan wyróżniony tytułem najskuteczniejszego polskiego eurodeputowanego przez niezależne Obserwatorium Vote Watch. Co pomogło być Panu skutecznym?

Po pierwsze, moje doświadczenie samorządowe. Dwie kadencje bycia prezydentem Sopotu, dwie kadencje bycia marszałkiem województwa Pomorskiego, kierowanie Związkiem Województw RP- wszystko to nauczyło mnie, co jest ważne dla rozwoju regionu, miasta, dla poziomu życia obywateli. To była szkoła aktywności, zaangażowania i odpowiedzialności- wiedziałem, że nie wolno zmarnować szans, jakie pojawiły się najpierw po zmianach ustrojowych, a potem po wejściu do Unii. Jako marszałek zajmowałem się pozyskiwaniem środków unijnych dla regionu, to dało mi wiedzę, jak fundusze powinny być zaprogramowane, żeby można je było efektywnie wykorzystywać, a także determinację, żeby walczyć o duże środki z polityki spójności na lata 2014-2020.

A inne czynniki?

Doświadczenie we współpracy międzynarodowej okazało się bardzo potrzebne. Praca w Parlamencie to nie tylko oficjalne spotkania komisji, grup, czy sesje plenarne, gdzie wszyscy siedzą ze słuchawkami i wypowiadają się we własnym języku. To bardzo wiele spotkań roboczych, podczas których nie ma tłumaczeń, praca nad dokumentami legislacyj-

czy wolontariatu do doświadczenia zawodowego. Tymczasem, jeśli ta forma zatrudnienia jest regulowana umową, takie działanie jest nieuprawnione. Warto o tym mówić. Młodzi ludzie skarżą się, że podstawowym wymogiem pracodawców jest doświadczenie zawodowe, jeśli więc staże nie są uznawane, powstaje błędne koło.

Uwaga całej Europy jest od kilku miesięcy skupiona na Ukrainie. Jaka jest Pana opinia na temat ostatnich wydarzeń? Czy Unia może i czy powinna zrobić coś w tej sprawie?

Rzeczywiście, wydarzenia na Ukrainie znalazły się ostatnio w centrum uwagi Parlamentu Europejskiego. Jeszcze w tym miesiącu ponownie jadę do Kijowa i sądzę, że ten wyjazd dostarczy mi wielu dodatkowych, ważnych informacji. Od początku swojej pracy w Parlamencie jestem aktywnym członkiem delegacji ds. współpracy UE-Ukraina, byłem m.in. obserwatorem podczas wyborów samorządowych i parlamentarnych, byłem także na Krymie. Od dawna uważam, że Unia Europejska powinna wspólnie z Ukrainą przygotować mapę drogową, zmierzającą do członkostwa tego kraju w UE. To na pewno będzie długotrwały proces, ale jasne wytyczenie celu dałoby też inną perspektywę i zaangażowanie w proces reform. Jestem też przekonany, że trzeba wspierać rozwój społeczeństwa obywatelskiego, zdolnego do podjęcia roli partnera w dialogu z rządem. Uważam też, że wspieranie mobilności, zwłaszcza młodych obywateli Ukrainy przyczyni się do przemian demokratycznych w tym kraju. Byłem zaangażowany w przemiany ustrojowe w Polsce i pamiętam, jak duże znaczenie dla nas wówczas miały gesty solidarności. Także te najprostsze, jak na przykład pomoc od ludzi z innych krajów, pozwalają wierzyć, że nie jesteśmy sami. Uważam, że właśnie solidarności potrzebuje dziś Ukraina- ze strony Unii Europejskiej, Polski i każdego z nas.

Był Pan też nominowany do nagrody dla najlepszego Posła w dziedzinie polityki społecznej i zatrudnienia przyznawanej przez Parliamentary Magazine...

Tak, to wielkie wyróżnienie. Sądzę, że zawdzięczam je swojemu zaangażowaniu w działania na rzecz poprawy sytuacji młodzieży na rynku pracy oraz powstania Europejskiej Karty Osoby Niepełnosprawnej. Uważam, że kwestia zatrudnienia młodzieży ma w tej chwili pierwszorzędne znaczenie, konieczne jest szybko wprowadzenie rozwiązań, które pomogą młodym ludziom. Moje działania zmierzały do zaangażowania instytucji unijnych, ale także pracodawców, instytucji edukacyjnych i samych osób młodych w dialog i wspólne działania. Staram się też przekazywać młodym ludziom informacje o instrumentach, po które mogą sięgnąć, aby zwiększyć swoje szanse na rynku pracy- np. staże, w tym także w instytucjach europejskich, wolontariat międzynarodowy, wsparcie na założenie firmy, pomoc tzw. Aniołów Biznesu. Sam też organizuję staże. W ciągu mijającej kadencji z tej opcji skorzystały 32 młode osoby. Z pomocą młodych ludzi staram się też zidentyfikować bezsensowne bariery biurokratyczne. Jedną z nich jest to, że wielu pracodawców nie zalicza stażu

Na zakończenie naszej rozmowy chciałbym jeszcze zapytać, czy odwiedza Pan czasem powiat gdański?

Jak najbardziej, staram się regularnie spotykać z mieszkańcami powiatu gdańskiego. Ostatnio, pod koniec lutego, miałem przyjemność odbycia ciekawej debaty z uczniami Zespołu Szkół Ogrodniczych i Ogólnokształcących z Pruszcza Gdańskiego, w ramach konkursu "Działaj. Reaguj. Decyduj.", a następnie spotkania z uczniami gimnazjum szkoły podstawowej w Straszynie. Zawsze bardzo się cieszę, gdy mam okazję do spotkań z młodzieżą. Muszę przyznać, że te rozmowy są dla mnie niezmiernie inspirujące.

Dziękuję za rozmowę.



Rodzina na plusie i z... pralką

Pięcioro, dziesięcioro i więcej dzieci – nietrudno sobie wyobrazić, ile prania jest przy takiej gromadce! Dlatego powstał „Program Rodzina +”, czyli unikatowe przedsięwzięcie, które łączy pomoc dla rodzin wielodzietnych z ochroną środowiska.

W każdej wielodzietnej rodzinie obrazek włączanej niemal bez przerwy pralki sam nasuwa się przed oczy. Ile przy tym trzeba zużyć detergentu, prądu i wody? A przecież każdy z nas chce żyć ekologicznie i ekonomicznie.

- Dlatego jest ta akcja – tłumaczy ks. Janusz Steć, dyrektor Caritas Archidiecezji Gdańskiej. - Jej zamiar jest taki, żeby wyszukać rodziny wielodzietne i otoczyć je wsparciem. Ale nie stricte socjalnym. Chodzi o to, że jest dużo takich rodzin, które znakomicie sobie radzą, ale wymaga to od nich bardzo wiele samodyscypliny. Wielodzietność jest to bowiem nie lada zadanie logistyczne i wyzwanie na wielu polach, m. in. gospodarności i oszczędności. Tu potrzeba sporo więcej racjonalności w podejściu do wydatków i domowego budżetu oraz dużo zaradności. I takie rodziny chcemy wyróżnić!

Pozytywny sygnał

Rodziny, które mają 5, 6 czy więcej dzieci (chodzi o takie, które żyją razem w jednym gospodarstwie domowym) zostaną obdarowane ekonomiczną i ekologiczną pralką, która dodatkowo będzie się

odznaczała niskim zużyciem wody i energii oraz oszczędnością środków piorących. Oprócz tego Caritas przeszkoli rodziny, jak ekonomicznie prac i oszczędzać energię.

- To wcale nie muszą być ludzie ubodzy – zaznacza ks. Janusz Steć. - Chodzi nam o to, żeby wysłać pozytywny sygnał, że rodziny wielodzietne nie jest żaden synonim patologii, tylko często wspaniali, sympatyczni ludzie, przed którymi życie codzienne stawia troszkę większe wyzwania. Chcemy także wywołać odzew ze strony samych rodzin i osób, które takie rodziny znają. Stąd powstała formuła konkursu plastycznego dla dzieci, który dotyczyłby właśnie ekologii i poszanowania środowiska. Taka praca plastyczna będzie traktowana jako zgłoszenie do konkursu, a pralki będą nagrodami.

Ekonomicznie i ekologicznie

Właśnie taka praca byłaby kryterium oceny (oczywiście oprócz wspomnianej wielodzietności), a nie żaden dochód czy inne kryteria ekonomiczne lub finansowe.

- Planujemy zakup pralek klasy A+++ o pojemności 8 kg, z różnymi funkcjami



Program „Rodzina +” jest skierowany do rodzin wielodzietnych

ekologicznymi zaznacza ks. Janusz Steć. - Wiadomo, że każda rodzina wielodzietna taki podarunek doceni. Zależy nam na podkreśleniu, że to są fajni ludzie, że dzieci to nasza przyszłość i o tę przyszłość należy zadbać. Ale, że chcemy te osoby zaktywizować, stąd po prostu pralek nie rozdajemy,

ale jest ta forma konkursu. Ponadto trwa moda na to, co ekologiczne, więc wszystkie te motywy zostałyby połączone. Takie „przyjemne z pożytecznym” - jest element konkursowy, należy coś przygotować, włożyć własny wysiłek.

Akcja na pewno potrwa przez pewien czas. Caritas organizu-

je środki na zakup pralek.

- Z jednej strony chcielibyśmy zwrócić się do sponsorów, którzy pomogliby nam te środki pozyskać lub wprost zafundować, czy też ofiarować potrzebny sprzęt – dodaje ksiądz. - Z drugiej strony, poprzez rozgłos, chcemy zaktywizować i wciągnąć do akcji te rodziny

lub znajomych, którzy je mogą zachęcić i wskazać.

Prezent na Dzień Dziecka

Docelowo Caritas chce przekazać rodzinom wielodzietnym min. 80-100 takich pralek. Na razie środków wystarczy na wiele mniej, ale organizatorzy nie tracą ducha i liczą, że akcja zatoczy coraz szersze kręgi. Zasięg przedsięwzięcia ma się pokrywać z obszarem archidiecezji gdańskiej. Czyli obejmie m. in. Trójmiasto, jego okolice, Wejherowo, Puck, Hel, a z drugiej strony Żukowo, Trąbki Wielkie aż po Żuławy Steblewskie.

- Zależało nam, żeby akcję zacząć jak najszybciej – mówi ks. Janusz Steć. - Tak, żeby pierwsze rodziny otrzymały pralki już przed Świętami Wielkanocnymi. Jednak po opracowaniu szczegółowego harmonogramu akcji zdecydowaliśmy, że konkurs rozpocznie się 1 kwietnia, a do końca kwietnia będzie można nadsyłać prace plastyczne. Wielodzietne rodziny otrzymają natomiast pralki na Dzień Dziecka. Na pewno na taki podarek zasługują. Sam mogą być przykładem tego, że pochodzą z rodziny, w której było dziesięcioro rodzeństwa. Dla rodziców było to na pewno ogromne wyzwanie.

Każdy, kto chce zostać fundatorem pralki, może wpłacić dowolną kwotę na konto Caritas Archidiecezji Gdańskiej, Al. Niepodległości 778, 81-805 Sopot, Bank Millennium S.A., 57 1160 2202 0000 0000 9060 5732 Program „Rodzina +”.

Plus radio | 101,7 FM

Cykl audycji w Radiu Plus

„Weź sprawy w swoje ręce!

Krótki kurs przedsiębiorczości”

Weź udział w konkursie i wygraj pakiet startowy przedsiębiorcy!

Przez 7 tygodni w poniedziałki i wtorki, po godzinie 17tej.

» www.wswojerece.pl

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

NBP Narodowy Bank Polski

POMORZE W BRUKSELI

Ponad pół setki uczniów pomorskich szkół wyjechało do Brukseli, aby zwiedzić stolicę Unii Europejskiej oraz Parlament Europejski oraz poszerzyć swoją wiedzę. Wyjazd był nagrodą za zwycięstwo w konkursie, zorganizowanym we współpracy z europosem Jarosławem Wałęsą.

Rafał Korbut

r.korbut@expressy.pl

Właściwie nie był to konkurs, ale cykl szkolnych konkursów, zorganizowanych przy współpracy z biurem Jarosława Wałęsy, posła do Parlamentu Europejskiego. Młodzi ludzie z pomorskich szkół zwiedzili Brukselę i Brugię, mieli okazję obejrzeć z zewnątrz i od wewnątrz Parlament Europejski, uczestniczyli też w spotkaniach i debacie z europosem. Jak zgodnie przyznają wyjazd był dla nich nie tylko wielkim przeżyciem i ciekawą wycieczką, ale też okazją do pogłębienia swojej wiedzy o UE.

- Wzięłam udział w konkursie, ponieważ interesują mnie poszczególne kraje członkowskie, tworzące Unię Europejską - mówi Michalina Płomień z Polczyna, uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kłaninie (powiat pucki).

- Bruksela jest piękna, wspaniała architektura, cudowni ludzie - dodaje Daria Powichrowska, uczennica II Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni. - Jestem zachwycona zgiełkiem Starego Miasta, Parlament Europejski jest imponujący. Mam nadzieję, że przyjadę tu jeszcze raz, bo jest bardzo pięknie.

Uczestnicy konkursów podkreślają, że dostać się do grona zwycięzców nie było łatwo. Rywalizacja była duża a pytania skomplikowane.

- Wygrać w konkursie nie było łatwo, ponieważ był duży



Fot. Rafał Korbut

zakres wiedzy, ale mimo tego spodziewałem się jeszcze wyższego poziomu - mówi Dawid Lipski z Gdyni, uczeń VI Liceum Ogólnokształcącego. - Oczywiście były pytania dotyczące historii UE a także tego, jak Unia teraz funkcjonuje. Polityką i UE interesuję się od dłuższego czasu, więc pewnie z tego powodu było mi łatwiej - „siedzę” przecież w tym codziennie i na bieżąco

śledzę wydarzenia. Bruksela jest wspaniałym miastem, potrafi łączyć nowoczesność z historią: jest przepiękny stary rynek, kościoły, a obok tego nowoczesna część miasta z Parlamentem Europejskim, z wieżowcami. I to mi się bardzo podoba. Niesamowita jest też różnorodność kulturowa, Bruksela pokazuje integrację europejską poprzez multikulturowość, jaka tu panuje. Ludzie są bardzo mili,

otwarcy i przyjaźnie nastawieni do innych.

- Zakres materiału, który trzeba było opanować, był bardzo duży - dodaje Jakub Wojewódka z I Liceum Ogólnokształcącego im Króla Jana III Sobieskiego. - Musieliśmy znać zagadnienia z dziedziny gospodarki, finansów każdego państwa, liczbę ludności, statystyki procentowe, i wiele innych. A Bruksela? Wielkie miasto

i tygiel kultur. Można tu spotkać zupełnie inne osoby, niż się się spodziewało. Jadąc tu myślałem, że spotkam Belgów. A tu natknąłem się na Afroamerykanów, Japończyków, Chińczyków... Po części to dobrze, ale po części źle. Dobrze, ponieważ te wszystkie narodości spotykają się i wymieniają swoje kultury nawzajem. Natomiast źle, gdyż narodowa kultura Belgów zamiera przez to.

- We dwójkę z Jakubem byliśmy w zespole i odpowiadaliśmy na konkursowe pytania - mówi z kolei Dorota Detlaf, uczennica I LO w Wejherowie. - Interesują się Unią Europejską, ponieważ dotyczy to naszego państwa, a więc i nas. Chciałam zobaczyć Brukselę, gdy więc dowiedziałam się, że taki wyjazd to nagroda w konkursie, postanowiłam spróbować swoich sił. Poza tym to była świetna okazja do poszerzenia swojej wiedzy. Gdy dojechaliśmy do Brukseli to pierwsze, co pomyślałam, to że jest to bardzo ładne miasto. Najbardziej zwraca uwagę mieszanka kulturowa (spotyka się to bowiem na każdym kroku) i architektura.

Wiele osób zwracało uwagę na kulinarną stronę Brukseli.

- Jedzenie jest pyszne - uważa Daria Powichrowska. - Belgowie są do zjedzenia i to widać. Co prawda jedzenie jest dosyć tłuste, ale bardzo dobre.

- W jedzeniu widać także tę różnorodność kulturową - dodaje Jakub Wojewódka. - W centrum miasta obok siebie są restauracje włoskie, chińskie, francuskie, a także bary z frytkami czy kebabem. Uważam, że najlepiej poznawać obce kultury poprzez narodowe potrawy.

Zachwycona Belgią była też wicedyrektorka wejherowskiego liceum, która jako opiekun towarzyszyła grupie młodzieży.

- Jestem pod wielkim wrażeniem tego miasta - wyjaśnia Jadwiga Jędrzej, nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie i jednocześnie wicedyrektor I LO w Wejherowie. - Największe wrażenie zrobiła na mnie stara Bruksela, style architektoniczne, wspaniałe budowle, barok, prześwietny rynek. Ale też niesamowita otwartość ludzi, ten tygiel językowy, który mamy na każdym kroku. Każdy, jakim językiem by nie mówił, świetnie się tu porozumiewa. I angielski, i francuski, i niemiecki się tu sprawdza, na każdym kroku spotyka się też Polaków. Ludzie są przyjaźni, otwarci - naprawdę jest to stolica Unii Europejskiej.

Dobre wyniki Grupy ENERGA

Grupa ENERGA zakończyła 2013 rok bardzo dobrymi wynikami finansowymi. Przychody wzrosły o 2 proc. do poziomu 11,4 mld zł. Rada Nadzorcza ENERGA SA pozytywnie zaopiniowała rekomendowaną przez Zarząd Spółki wypłatę 414 mln zł dywidendy, czyli 1 zł na akcję. To poziom wyższy niż wskazany w prospekcie emisyjnym.

Skonsolidowane przychody ze sprzedaży w 2013 roku wzrosły o 252 mln zł (2 proc.) do poziomu 11 429 mln zł. Pozytywny wpływ na poziom sprzedaży miała wyższa taryfa dystrybucyjna, korzystne warunki hydrometeorologiczne dla wytwarzania w elektrow-

Nakłady inwestycyjne Grupy wyniosły 2 802 mln zł (1 849 mln zł w 2012 r.), z czego blisko połowa, bo 1 397 mln zł przeznaczona została na inwestycje w kluczowym dla dochodów Grupy segmentie dystrybucji



fot. materiały prasowe

niach wodnych oraz wzrost mocy wytwórczych w odnawialnych źródłach energii.

Dobre wyniki finansowe pozwoliły Zarządowi ENERGA SA na zarekomendowanie wypłaty 414 mln zł dywidendy z jednostkowego zysku za rok 2013 (499 mln zł), czyli 1 zł na jedną akcję. Polityka wypłaty dywidendy jest konsekwentnie realizowana przez spółkę: w 2012 r. na dywidendę za 2011 r. przeznaczono 646 mln zł, co stanowiło 86 proc. zysku netto, a w kolejnym roku - 497 mln zł, czyli 91 proc. zysku. Ostatecznie decyzję o wypłacie z zysku za 2013 r. podejmie Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

- Jesteśmy zadowoleni z wypracowanych wyników i zgodnie z naszymi zapowiedziami, w tym i kolejnych latach, będziemy chcieli dzielić się z Akcjonariuszami lwią częścią zysku. Rekomendacja wypłaty dywidendy

w wysokości powyżej założeni wskazywanych w prospekcie, jest dowodem realizacji tych zapowiedzi. W minionym roku inwestorzy docenili stabilność naszego biznesu, o czym świadczy choćby zakończona sukcesem emisja euroobligacji czy przeprowadzenie największej od ponad dwóch lat oferty publicznej sprzedaży akcji i debiut na warszawskim parkiecie - mówi Mirosław Bieliński, Prezes Zarządu ENERGA SA.

Nakłady inwestycyjne Grupy wyniosły 2 802 mln zł (1 849 mln zł w 2012 r.), z czego blisko połowa, bo 1 397 mln zł przeznaczona została na inwestycje w kluczowym dla dochodów Grupy segmentie dystrybucji. Ponadto Grupa ENERGA przeznaczyła 1 052 mln zł na zakup spółek wiatrowych od Grupy DONG i Iberdrola Renovables oraz spółki Ciepło Kaliskie.

Oprac. (GB)

Zwodowany!

Wielozadaniowy statek typu PSV, służący do obsługi platform wiertniczych, zbudowany na zamówienie stoczni Hellesøy Verft AS, został zwodowany na gdańskiej pochylni należącej do Stoczni Remontowej Nauta.

Wodowanie, które było otwarte dla publiczności, odbyło się na pochylni B1 w Zakładzie Nowych Budów w SR Nauta w Gdańsku. Jest to transportowiec, który będzie obsługiwał platformy wiertnicze. Jednostka została wyposażona w liczne nowatorskie rozwiązania. Dla przykładu - siłownia statku posiada napęd typu Diesel Electric z silnikami podwójnego paliwa Marine Diesel Oil oraz LNG. Oprócz tego statek posiada najnowocześniejszy system przeciwpożarowy, duży pokład roboczy oraz jest wyposażony we wszelkie instalacje konieczne do wykonywania zadań, do których został przeznaczony. Nowa jednostka będzie obsługiwała platformy wiertnicze pod kątem transportu ładunków oraz zaopatrzenia załogi. W sytuacjach nadzwyczajnych statek będzie wykorzystywany do gaszenia pożarów i zbierania rozlewów olejowych. Warto przypomnieć, że realizacja całego projektu rozpoczęła się osiem miesięcy temu, a jednostka powstała przy udziale biura projektowego Wärtsilä Ship Design. DK



Fot. Rafał Laskowski

Magazyn **ludzi sukcesu**

fb.com/ExpressBiznesu

Express Biznesu

Unia coraz bliżej zwykłych mieszkańców

O znaczeniu najbliższych wyborów do Parlamentu Europejskiego, wykorzystywaniu funduszy i perspektywach na najbliższe lata z Januszem Lewandowskim, komisarzem UE ds. budżetu i programowania finansowego, rozmawia Rafał Korbut.

Co ważnego jest w najbliższych wyborach do parlamentu Europejskiego?

- Trzeba docenić stawkę w tych wyborach, bo tu nie chodzi już tylko o miliardowe fundusze, które mają ulepszać i ulepszać Polskę, ale też o bezpieczeństwo, czyli o ludzi, którzy na pewno będą budowali Unię. O ludzi, którzy będą umacniać tę wspólnotę, która po bardzo burzliwej historii naszego kraju jest teraz dość bezpieczną przystanią dla Polski i Polaków. Nabiera to dodatkowego znaczenia z uwagi na pokazy siły, jakie ostatnio obserwujemy za naszą wschodnią granicą.

W wyborach do Europarlamentu zazwyczaj frekwencja nie jest wysoka, Polacy uważają raczej, że to nie ma dużego wpływu na nasz kraj. A Pana zdaniem – dlaczego warto pójść i oddać głos?

- Tym razem wybory są bardziej, niż poprzednie, przesycone poczuciem, że rozstrzyga się coś ważnego. Staaliśmy się bowiem wobec nagiej siły Kremla, wobec próby destabilizowania

naszego sąsiada (Ukrainy). I te wybory są czymś więcej, niż tylko o wykorzystaniu funduszy europejskich (z tym ostatnim Polska sobie poradzi, to już zaczęło być rutyną dla Polaków. W tej chwili chodzi przede wszystkim o to, aby budować wspólnotę, aby być wiarygodnym i słuchanym. Bo jeżeli ktoś ma opinię zacieklego rusofoba albo jest poróżniony z sąsiadami, albo jest bokiem lub tyłem do UE, to nie jest wiarygodny i nikt go nie słucha. Trudno jest przekonać liderów z Berlina, Paryża czy Londynu, aby mieli taki sam pogląd na sprawę Ukrainy, jak my. To niezwykle trudna misja.

Bruksela jest ponad 1 tys. km od Polski. Wiele osób myśli więc, że skoro europosłowie są tak daleko od kraju to mają niewielki wpływ na życie lokalne.

- We wszystkich rejonach – również na Pomorzu – bardzo wiele zrobiono, korzystając z funduszy unijnych. Wiele razy codziennie natykamy się na tablice informujące, że dana inwestycja została zrealizowana przy

Trzeba docenić stawkę w tych wyborach, bo tu nie chodzi już tylko o miliardowe fundusze, które mają ulepszać i ulepszać Polskę, ale też o bezpieczeństwo, czyli o ludzi, którzy na pewno będą budowali Unię



Fot. Rafał Korbut

wspieraniu UE. Unia się przybliży – nawet jak europoseł jest daleko, to te tablice, które są blisko, dokumentują wszystko to, co samorządy mogły zrobić. Kiedyś starostów, prezydentów, burmistrzów i rady wyposażono w ogromne możliwości, kompetencje, dano im ogromne uprawnienia. Tylko nie dano im pieniędzy. A teraz, jak podsumujemy ostatnie 10 lat, to widać, ile się poprawiło w dro-

gach, ile się poprawiło w ośrodkach badawczych, szpitalach, itd.

Teraz rozpoczynamy kolejne 7 lat z budżetem do 2020 roku...

- I to dobre kolejne 7 lat, z dobrymi perspektywami. Widać więc, że Unia się przybliży, że to, co kiedyś było niemożliwe do sfinansowania, teraz jest w zasięgu możliwości samorządów.

Gdańska firma edukacyjna podbija chiński rynek

Blisko 250 milionów uczniów w Chinach skorzysta z oprogramowania edukacyjnego przygotowanego przez gdańską firmę Young Digital Planet. Po wygranym przetargu w Hongkongu to kolejny spektakularny sukces YDP w Azji.

W Chinach trwają prace nad wdrożeniem technologii edytorskich, które YDP dostarcza People's Education Press – oficjalnemu rządowemu wydawnictwu w Pekinie. Partner gdańskiej firmy informatycznej to potentat w swojej branży. Udział People's Education Press szacuje się na 73% chińskiego rynku wydawniczego dla szkół. Na mocy kontraktu negocjowanego przez ponad rok, YDP stało się dostawcą technologii edytorskich, na bazie których PEP oprze swoją strategię wydawniczą na najbliższe lata. Narzędzia YDP posłużą do przygotowywania treści, jak również samych książek dostarczanych do blisko 250 milionów uczniów.

Jeżeli gdańska firma w pełni wywiąże się ze zobowiązań kontraktowych na przestrzeni 2014 roku, rynek chiński stanie otworem dla całej gamy produktów z logo YDP.

Dla firmy, będącej częścią fińskiej grupy Sanoma Learning, to kolejny kraj,

w jej globalnej ofensywie. Young Digital Planet jest już obecny w ponad czterdziestu krajach, na 5 kontynentach, a do tej pory dostarczyło rozwiązania wydawnicze dla 9 ministerstw krajów Europy, Azji i Ameryki.

- Dzięki takim rozwiązaniom jak te, które wprowadza na rynek Young Digital Planet, Polska staje się jako przykład sukcesu edukacyjnego – mówi Andrzej Molski, prezes zarządu YDP. Ubiegłoroczne badania światowego szkolnictwa PISA, przeprowadzane przez międzynarodową Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), pokazują, że polscy uczniowie plasują się w światowej czołówce, a w Europie, regionie gdzie edukacja stoi na bardzo wysokim poziomie, Polskę wyprzedza jedynie 5 państw. Na przestrzeni ostatnich lat, skuteczność polskiego systemu edukacji skoczyła ze średnia stawki, na jej czołówkę. Być może badania te, jak i sukcesy polskich firm w dziedzinie nowoczesnych rozwiązań edukacyjnych pozwolą, żeby polska edukacja stała się naszym silnym znakiem rozpoznawczym na arenie międzynarodowej i jednym z naszych powodów do dumy. (GB)

ZE SPÓŁDZIELNI DO WSPÓLNOTY Wspólnota to same korzyści

Pierwsza tego roczna edycja Targów Mieszkań i Domów Amber Expo w Gdańsku pokazała, że kupujący powrócili na rynek trójmiejski. Podczas obu dni targowych w alejkach targowych panował tłok, a do stoisk niektórych ustawiały się kolejki.

Ogromną popularnością cieszyły się seminaria targowe, zwłaszcza panele poświęcone zarządzaniu nieruchomościami i przekształcaniu nieruchomości spółdzielczych we wspólnoty mieszkaniowe prowadzone na stoisku G7 przez Firmę AGIS NIERUCHOMOŚCI. Ogromnym SUKCESEM firmy zarządzającej nieruchomościami AGIS był przygotowany materiał dotyczący sposobu przekształcania nieruchomości spółdzielczych we Wspólnoty Mieszkaniowe w postaci 3KROKÓW ABC zarządzania nieruchomością. Licencjonowani Zarządcy firmy AGIS oraz Prawnicy przedstawili najważniejsze aspekty zgromadzonemu Słuchaczom w postaci biuletynu informacyjnego z poniższymi, pytaniami:

Jak utworzyć wspólnotę mieszkaniową w budynku spółdzielni mieszkaniowej?

Wspólnota mieszkaniowa powstaje z mocy prawa w trakcie wyodrębnienia własności pierwszego lokalu w ramach zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego. Tak dzieje się w przypadku nieruchomości będących w posiadaniu m.in. deweloperów, gmin i powiatów, zakładów pracy. W przypadku spółdzielni mieszkaniowych istnieją dwie drogi zmiany sposobu zarządzania i przekształcenia we wspólnotę mieszkaniową: - powstaje z chwilą wyodrębnienia ostatniego lokalu – zgodnie z zapisem art. 26 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (cyt.: „... jeżeli w określonym budynku lub budynkach położonych w obrębie danej nieruchomości została wyodrębniona własność wszystkich lokali, po wyodrębnieniu własno-



ści ostatniego lokalu stosuje się przepisy ustawy o własności lokali, niezależnie od pozostawienia przez właścicieli członkami spółdzielni...”) - zgodnie z art. 24 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych większość właścicieli lokali w budynku lub budynkach położonych w obrębie danej nieruchomości obliczana według wielkości udziałów w nieruchomości wspólnej, może podjąć uchwałę zaprotokolowaną przez notariusza, że w zakresie ich praw i obowiązków oraz zarządu nieruchomością wspólną będą miały zastosowania przepisy ustawy o własności lokali. Zgodnie z tym przepisem większość właścicieli może zdecydować o utworzeniu wspólnoty mieszkaniowej.

Forma prawna, jaką jest wspólnota

mieszkaniowa pozwala Właścicielom mieszkań podejmować decyzje związane z zarządzaniem daną nieruchomością a przede wszystkim:

- większością głosów decydować o kierunkach wydatkowania zebranych zaliczek na utrzymanie nieruchomości wspólnej,
- szczegółowo rozliczać i monitorować bieżące koszty utrzymania nieruchomości,
- obniżać koszty zarządzania nieruchomością,
- większością głosów wybrać wykonawcę na usługi zarządzania i administrowania budynkiem.

Jaki jest koszt utworzenia Wspólnoty Mieszkaniowej? Jedyny koszt, który występuje przy zakładaniu Wspólnoty Mieszka-

niowej to opłata dla Notariusza, który sporządza uchwałę o powołaniu Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej. Poza Notariuszem nie ma innych opłat. Opłata notarialna z dojazdem na budynek nigdy nie przekroczyła 500 zł brutto.

Kim jest Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej i czym się różni od Zarządcy?

Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej to przeważnie trzech wybranych mieszkańców budynku, wybierany podczas pierwszego zebrania drogą głosowania. Zarząd to zespół osób działający zawsze w dobrej wierze na rzecz swoich sąsiadów współwłaścicieli nieruchomości. Zarząd podejmuje decyzje w imieniu wszystkich mieszkańców. Zarządca nieruchomości to osoba posiadająca licencję państwową oraz ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, działająca na zlecenie Wspólnoty Mieszkaniowej. Zarządca odpowiedzialny jest za prawidłowe funkcjonowanie nieruchomości, dba o stan techniczny nieruchomości, odpowiada za rozliczenia księgowe oraz prowadzi nieruchomości zgodnie z prawem budowlanym.

Czy Zarządca wybiera firmy, które wykonują remonty i organizuje przetargi?

W obowiązkach Zarządcy jest zorganizowanie konkursu ofert do każdej inwestycji organizowanej na Państwa nieruchomości. Konkurs ofert polega na zebraniu najkorzystniejszych kosztorysów wraz z zakresem usługi od firm wykonujących daną usługę. Następnie oferty przedkładane są przed Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej oraz po weryfikacji, negocjacji podpisywane są umowy w imieniu Wspólnoty. Każdy z mieszkańców ma możliwość polecenia wykonawców oraz każdy posiada możliwość uczestniczenia w wyborze ofert.

Czy Zarządca odpowiada za wy-

konowane remonty na budynku? Zarządca nieruchomości w przypadku firmy AGIS posiada Inspektora Nadzoru Budowlanego, który swoimi uprawnieniami sygnuje nadzór nad firmami wykonującymi remonty czy inne prace inwestycyjne na danej nieruchomości. Również każdą pracę odbiera protokołem. Książka obiektu budowlanego jak i wszelkie przeglądy wynikające z przepisów budowlanych są przeprowadzane przez osobę z uprawnieniami.

Jaki wpływ na decyzje dotyczące kosztów na budynku mają mieszkańcy?

Na pierwszym zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej przedstawiane są Państwu symulacje opłat za mieszkanie na podstawie analizy dotychczasowych kosztów. Wygląda to w ten sposób, iż wszystkie koszty poza opłatami stałymi jak ogrzewanie, woda, prąd, śmieci czy podatki, poddawane są głosowaniu. Oczywiście przed każdym sezonem grzewczym Inspektor dokonuje analizy mocy zamówionej za rok poprzedni i w drodze oszczędności oblicza najmniejszą możliwą bezpieczną ilość GJ. Na każdy koszt musi być podjęta uchwała - decyduje większość głosów ZA LUB PRZECIWIW. Każdy z mieszkańców ma wpływ na budżet zawierany na nowy rok. Do

30 marca każdego roku rozliczamy rok ubiegły i zawieramy nowe naliczenia na 12 miesięcy. Najważniejsza jest Państwa obecność na zebraniach rocznych i Państwa podjęte decyzje.

W trakcie trwania konsultacji licencjonowani Zarządcy firmy AGIS NIERUCHOMOŚCI odpowiedzieli na blisko pięćdziesiąt pytań osób zgromadzonych przy stoisku. Największe emocje zgromadzonych wzbudziła informacja o elektronicznym sposobie głosowania E-UCHWAŁA dla wszystkich Wspólnot obsługiwanych przez AGIS oraz zakresie obowiązków jakie pełni dział prawny. W trakcie trwania Targów zostały podpisane umowy o zarządzanie między nowymi Wspólnotami, a Firmą AGIS NIERUCHOMOŚCI.

Następne Targi Mieszkań i Domów w Gdańsku odbędą się 13-14 września 2014 w tym samym obiekcie Amber Expo, firma AGIS NIERUCHOMOŚCI zaprasza ponownie na konsultacje w trakcie trwania targów.

W następnych wydaniach Expressu będziemy publikować kolejne artykuły odnośnie wspólnot mieszkaniowych.

AGIS NIERUCHOMOŚCI

Gdynia, ul. Świętojańska 51/1
Rumia, ul. Starowiejska 49
Bydgoszcz, ul. Nakielska 135
Elbląg, ul. Stefczyka 7/8
Warszawa, ul. Solidarności 117/103
Wejherowo, ul. Gdańska 47
Nowy Dwór Gdański, Pl. Wolności 30
tel. 509 93 23 23, tel./fax. 58 661 41 02
www.agis.nieruchomosci.pl,
info@agis.nieruchomosci.pl

pomorski.info

Najważniejsze informacje

gospodarcze z Pomorza

- gospodarka
- biznes
- nieruchomości
- prawo i ekonomia
- inwestycje
- finanse
- motoryzacja



 facebook.com/pomorski.info

Promocja książki Barbary Kanold, czyli jak nazwisko stało się marką

- Najnowsza książka Barbary Kanold „Rodzinna historia słodczy” jest nie tylko sagą z dziejów wielkopolskiej rodziny, ale też historią rodzenia się polskiej przedsiębiorczości po I wojnie światowej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości po czasach zaborów – tak rozpoczął Zbigniew Canowiecki, prezes Pracodawców Pomorza, wieczór promujący tę książkę wśród członków organizacji.

Anna Kłos
redakcja@expressy.pl

Spotkanie było trójgłosem samej autorki, aktora Jerzego Kiszki czytającego fragmenty książki i prezesa Canowieckiego, który tym razem wcielił się w rolę prowadzącego dialog. Barbara Kanold przyznała, że do napisania wspomnień o rodzinnym przedsiębiorstwie skłonili ją ludzie spoza kręgów rodziny.

- Kiedy w 1949 roku wyrzucano nas z Leszna, pozabawiając wszystkiego: dobrze prosperującego przedsiębiorstwa, rodzinnego domu i pieniędzy na fabrycznych kontach, miałam 10 lat i niewiele z rodzinnych dziejów pamiętam. Dopiero dużo później – kiedy zobaczyłam w Okręgowym Muzeum Leszczyńskich album z rodzinnymi zdjęciami podarowany memu ojcu przez pracowników w roku 1948, kiedy porozmawiałam z ludźmi pamiętajacymi naszą fabrykę – a żyje jeszcze, obecnie 92-letnia, najstarsza pracownica zakładu, pomyślałam, że należy te karty wielkopolskiej przedsiębiorczości ocalić od zapomnienia. I tak powstała opowieść utkana ze skarbów pamięci (i gorzkiej historii).

Najpierw było dzieciństwo – pachnące karmelem i mlecznymi kanoldami. Przedwojenne czasy znały tylko z opowiadań ojca.



Bohaterka wieczoru Barbara Kanold i prezes PP Zbigniew Canowiecki

Była ciekawa, czy rodzina była zamożna:

- Zarabiałem miesięcznie jakieś 2.400 złotych – wspominał ojciec.
- A listonosz ile?
- Około 120 zł.
- To czemu nie podróżowaliście po świecie? Nie jeździ-

liście do modnych kurortów?

- Przecież trzeba było inwestować, kupować grunty, wznosić budynki, sprowadzać nowoczesne maszyny. I dawać pracę ludziom. Samych pakowaczek było ze 150.
- Przedwojenne wielkopolskie tradycje przetrwały do

powojennych czasów. Trochę pamięta. To co obecnie nazywa się społeczną rolą biznesu było oczywistym wymogiem i zwyczajem. Przekazywanie słodczy na szkolne uroczystości, organizowanie kuli-gów dla dzieci, bycie fundatorem kortów tenisowych.

Wigilia dla wszystkich pracowników – przed rodzinną. W największej fabrycznej hali obok choinki ogromny stos paczek z prezentami dla każdego zatrudnionego. Obok drugi – paczki ze słodczami dla dzieci. Kiedy pani Barbara z rodzeństwem ustawili się

kiedyś na początku dziecięcej kolejki, ojciec natychmiast odesłał ich na sam koniec. Dzieci miały obowiązek pozdrowiać każdego pracownika:

- Bo przez życie łatwiej się idzie z kapeluszem w rękę niż na głowie – przekonywał ojciec.

Powojenna nacjonalizacja zakładu była szokiem dla ojca i dziadka. Najpierw jeszcze mieli nadzieję, że się uda go ocalić. Wtedy to dodali do nazwiska członka Kanold. Naprawdę nazywali się Kaczmarek. Anton Kanold z Goeteborga był to człowiek, od którego w roku 1931 Mikołaj Kaczmarek kupił wielkościowy pakiet udziałów w fabryce słodczy w Lesznie. A potem nazwa cukierków, które stały się hitem zakładu, a sprzedawano je nawet we Lwowie i Kijowie. Ojciec pani Barbary, Henryk przekształcił nazwisko w Kaczmarek – Kanold, aby ocalić jeśli nie zakład, to chociaż receptury, których był twórcą.

Niestety fala nacjonalizacji zabrała i ich fabrykę. Z bólem serca opuszczali ją i rodzinny dom w Lesznie w czerwcu 1950 roku. Henryk Kaczmarek-Kanold pracował potem jako główny technolog w poznańskiej fabryce słodczy Goplana. Nawet po pewnym czasie filią Goplany stała się ich dawna fabryka w Lesznie. Ale po kolejnych zawirowaniach historii kupił ją prywatny właściciel. Zburzył budynki. Obecnie na tym miejscu widnieje dziura w ziemi. Ma powstać tam galeria handlowa o nazwie Goplana.

- Żeby choć nazywała się Kanold – smuci się Pani Barbara.

KOMENTUJ na stronie pomorski.info

Metropolitarne trójporozumienie na rzecz szkoły w Kowalach

Pomysł wspólnego budowania szkoły w Kowalach jest pierwszą tego typu inicjatywą w Polsce. - Jeszcze nie zdarzyło się, by trzy gminy budowały wspólną placówkę oświatową – podkreśla Michał Glaser, dyrektor biura stowarzyszenia Gdański Obszar Metropolitalny.

Zamiar taki mają: Gdańsk, Gmina Kolbudy i Gmina Pruszcz Gdański - członkowie stowarzyszenia Gdański Obszar Metropolitalny. Liderem przedsięwzięcia jest gmina Kolbudy, na której terenie zostanie wybudowana szkoła. Pod porozumieniem w sprawie przygotowania dokumentacji projektowej dla szkoły w Kowalach podpisali się: prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, wójt gminy Kolbudy Leszek Grombala oraz wójt gminy Pruszcz Gdański Magdalena Kołodziejczak.

Na mocy tego dokumentu Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska ogłosi jeszcze



Samorządowcy podpisali porozumienie

w tym kwartale postępowanie przetargowe, które będzie miało na celu pozyskanie dokumentacji projektowej dla budowy wspólnej dla trzech gmin placówki oświatowej.

- Chcemy, by projektanci przystosowali do warunków terenowych w Kowalach istniejący i realizowany przez Gdańsk projekt szkoły w Ko-

koszkach – informuje Włodzimierz Bartosiewicz, szef Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska. - Adaptacja istniejącego projektu, zamiast projektowania szkoły od nowa, pozwoli zaoszczędzić gminom pieniądze.

Prezydent Paweł Adamowicz zapowiada, że inwestycja ta będzie tylko pierwszym testem

współpracy członków GOM. Jest przekonany, że również pierwszym sukcesem, bo jeśli się chce, można wspólnie dużo zrobić. Na razie jest to szkoła, ale mogą być w przyszłości wspólne inwestycje transportowe, wodno-kanalizacyjne czy turystyczne.

- Osobiście cieszę się, że jako samorządowcy bardzo sprawnie potrafiliśmy się porozumieć co do woli realizacji tej inwestycji – oświadcza wójt gminy Kolbudy Leszek Grombala. - Szkoła w tym miejscu jest bardzo potrzebna. Czekają na nią zarówno mieszkańcy Kowali, jak południowych dzielnic Gdańska, czy obszarów należących do gminy Pruszcz Gdański.

Magdalena Kołodziejczak, wójt gminy Pruszcz Gdański podkreśla z satysfakcją, że będzie to szkoła praktycznie na miejscu dla coraz intensywniej zaludniających się terenów gmin na zapleczu Gdańska, a także wciąż się rozbudowującej dzielnicy Gdańsk Południe. Wygoda dla mieszkańców i oszczędność w gminnych budżetach. Z pewnością odegra ona też duży wpływ na powstawanie spójności społecznej, życie pokaże, że granice terytorialne między trzema gminami zacierają się. **Anna Kłos**

Kolbudy na 5!

Prestizowy tytuł „Gmina na 5!”, przyznawany przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie otrzymała gmina Kolbudy.

Studenckie Koło Naukowe Przedsiębiorczości i Analiz Regionalnych, które funkcjonuje przy Instytucji Przedsiębiorstwa Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH, swój ranking przygotowało już po raz piąty. Zestawienie, w którym zbadano gminy w całej Polsce, oparte zostało na badaniach jakości obsługi potencjalnych inwestorów przez urzędy gmin. Ocenie poddane zostały witryny internetowe samorządów oraz jakość kontaktu mailowego, zarówno w języku polskim, jak i angielskim.

- Gminy poddane zostały audytowi, przeprowadzonego metodą tajemniczego klienta. Chcieliśmy wykazać moż-

liwie najwięcej dobrych praktyk, które powinny być powielane przez inne gminy - pisze we wstępie do raportu z badań Maciej Bonclawek, przewodniczący SKN PAR.

Witryny oceniano m. in. pod kątem posiadania wersji angielskojęzycznej, czy dane kontaktowe usytuowane są w widocznym miejscu, czy na stronie głównej znajduje się zakładka „dla inwestora”, czy łatwo dostępne są informacje o terenach inwestycyjnych i czy witryna jest na bieżąco aktualizowana. Jeżeli zaś chodzi o kontakt mailowy, zwracano przede wszystkim uwagę na czas, w którym udzielono odpowiedzi, jej jakość, czy zachęcano do osobistego kontaktu oraz czy informowano o ulgach i zachętach finansowych dla inwestora.

Oprac. DK

SPRZEDAM

DZIAŁKA 7600 m2 w Łowcz Górny, koło Strzebielina z możliwością zabudowy, media przy granicy, cena 10 zł/m2, kontakt 782 167 653, 00491724794130

OKAZYJNIE sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, parter, blok 10 piętrowy, super stan techniczny, Gdynia Pogórze, tel. 690 445 628

SPRZEDAM działkę ogrodniczą przy ulicy Sucharskiego w Wejherowie zagospodarowaną z domkiem i szklarnią, tel. 510 501 955

SPRZEDAM działkę 8500 m2 w Somoninie, domek, staw 25 zł/m, tel. 608 671 710

SPRZEDAM, Orle pow. Kościerski, kawalerkę, 28 m2, w bloku z ks. wiecz. + garaż, atrakcyjna okolica, cena do uzgodnienia, tel. 510 753 395

SPRZEDAM funkcjonujący pensjonat w nadmorskim Sasinie, 16 pokoi, 350 m2, duża sala, piękne tereny, 20 km od Łeby 550 tys. zł, tel. 606 510 080

SPRZEDAM działkę budowlaną 600 m kw, z dobrym ogrodzeniem murem, ul. Krzywa, Wejherowo, tel. 513-005-898

SPRZEDAM lub wynajmę działkę, 434 m2, nad morzem w Karwińskich Błotach, 1 km do pięknej plaży, z prawem budowy, media przy drodze, tel. 661 582 483

SPRZEDAM działkę budowlaną, 600 m kw, Wejherowo, tel. 513-005-898

SPRZEDAM działkę budowlaną 600 m kw, z dobrym ogrodzeniem murem, ul. Krzywa, Wejherowo, tel. 513-005-898

SPRZEDAM mieszkanie w Gdyni Chyloni, wieżowiec dom towarowy, 3 piętro, 60 m2, 3 pokoje o wys. standardzie,umeblowane, bardzo blisko komunikacja miejska, do przystanku 1 min.,

do skm 4 min., tel. 668 080 433

DZIAŁKA z domem, Gdynia Witomino, 521 m2, 790 tys. zł, tel. 502 686 196

DZIAŁKĘ położoną w dolinie Stupi z dostępem do rzeki, 7 km do Ustki, 4700 m2, 180 zł/m2, tel. 502 686 196

KUPIĘ

ZAMIENIĘ

WEJHEROWO komunalne, 76 m, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, ogrzewanie gazowe, zamienię na mniejsze za dopłatą lub 2 oddzielne może być inna okolica, tel. 510 118 155

DO WYNAJĘCIA

GARAŻ w Wejherowie w szeregu garaży u zbiegu ulic Rybackiej i B. Prusa, do wynajęcia, 300 zł za miesiąc, tel. 606 272 015

WYNAJMĘ solarium 80 m2 w Kartuzach, możliwość poszerzenia działalności, tel. 608 671 710

WYNAJMĘ garaż w Sopocie dolnym w szeregu garaży, róg Kazimierza Wielkiego, a Książąt Pomorskich, 400 zł za miesiąc, tel. 668 149 015

GARAŻ w Sopocie przy Al. Niepodległości, 19 m2, w kompleksie kilku garaży bezpośrednio wyjazd z garażu zarówno w kierunku Gdyni jak i Gdańska, tel. 602 330 116

WYNAJMĘ lokal 60 m na parterze w Rumi na działalność lub biuro, tel. 504 389 193

WYNAJMĘ mieszkanie 2 pokojowe, wyposażone, Wejherowo, 1000 lecia, od zaraz, tel. 505 718 590

POSZUKUJĘ

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

SPRZEDAM samochód VW Polo,

rocznik 1998 w b. dobrym stanie, cena 3200 zł, tel. 510 501 955

ABSOLUTNIE każde auto kupię niezależnie od stanu ani marki gotówka od ręki, tel. 780 136 340

ABSOLUTNIE każde auto kupię niezależnie od stanu ani marki gotówka od ręki, tel. 514 192 787

KUPIĘ

SKUP aut, złomowanie, wyrejestrowane, do wyrejestrowania, każda marka, dojazd do Klienta, Wejherowo, Gdańsk, okolice, tel. 789 345 593

ABSOLUTNIE każde auto kupię! Może być uszkodzone lub bez opłat, gotówka i umowa od ręki, odbiór laweta, tel. 668 193 771

ABSOLUTNIE każde auto kupię niezależnie od stanu ani marki gotówka od ręki, tel. 780 136 340

ABSOLUTNIE każde auto kupię niezależnie od stanu ani marki gotówka od ręki, tel. 514 192 787

AUTO-ZŁOM SZYBKO! GOTÓWKA!
☎ 507 741 990

INNE

EDUKACJA

LEKCJE dodatkowe z fizyki i chemii, w tym zadania oraz matematyka, nauczyciel emeryt, Wejherowo, tel: 58 677 01 50

SPRZĘT ELEKTR.

KOMPUTERY

SPRZEDAM komputer, dysk 120 GB, klawiatura Vobis, monitor LCD TV Samsung z pilotem, 1000 zł, 505-56-70-34

TELEFONY

INNE

SPRZEDAM zamrażalke polar 4-szufladowa, używana 3 razy ,cena 250 zł do negocjacji, tel. 798 345 030

SPRZEDAM telewizor kolorowy NEC, 29 cali,2 kolumny, 100 zł, tel. 789-431-218

PRACA

DAM PRACĘ

SZUKAM PRACY

USŁUGI

POŻYCZKI prywatne pod zastaw nieruchomości, tel.512 905 908, www.pod-zastaw.net

POŻYCZKI prywatne do 15000 zł, nie sprawdzamy Bik,KRD, Judyckiego 2/b, Wejherowo, tel. 512 121 674

POŻYCZKI pod zastaw mieszkań, domów, ziemi, tel. 516 509 691

USŁUGI elektryczne, instalatorstwo, usuwanie awarii, montaż sprzętu agd, pomiary, Trójmiasto i okolice KS.EL, tel. 515 151 370

FOTOGRAF - śluby, tel. 660 310 311

TOWARZYSKIE

SINGEL 33l., modelowy typ urody, umiłe czas w sposób dowolny 1 bardzo samotnej pani 40 - 55l., mitej, sponsorem, Sopot, tel. 728 185 466

SEX-sex-sex To lubię a ty? poznajmy się umów się na wspaniałą zabawę! ja śliczna kobietka o zgrabnym tyłeczku, blondyna zapraszam! dla konkretnych panów sponsorów!

ps. również sex tel. 516 747 365 Sopot

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

FRYTKOWNICA, ekspres do kawy, grill, piekarnik elektryczny, ceny od 25 - 40 zł, Kartuzy, tel. 517 188 277

SPRZEDAM atrakcyjny księgozbiór oraz roczniki statystyczne z lat 1945-1970, Gdynia, tel. 58 624 35 66

ZBIERAM makulaturę, złom, rower, ul. Kliniczna, Reja, Hallera, Okrąg Marynarki Polskiej, Chwaszczyńska, Twarda, Gdańsk, sms, 791 150 096

SPRZEDAM 2 letni piec C.O., 30 KW, ze sterownikiem i dmuchawą, ruszta wodne na węgiel, drzewo - Wicko, cena: 1500 zł, tel. 788 085 085

BECZKI plastikowe 200 L., sprzedam 50 zł, tel. 503 631 333

SPRZEDAM drzwi wewnątrz klatkowe, 80 cm., prawe, złoty dąb, kompletne, nowe z firmy „Wikęd” - produkcja polska, cena 900 zł, Lębork, tel. 508 905 076

SPRZEDAM drzwi 80, zewnętrzne - prawe, NOWE, zbrojone, z wizjerem i kompletem kluczy, wraz z futryną, cena 650 zł, tel. 600 702 048

MATA dla dziecka do leżenia i przewijania, kolor pomarańczowy, wym.85 cm x 75 cm, nowa, 20 zł, 505-567-034

OKNO drewniane, kolor sosenowy, wym. 1,45 m x 1,75 m, jednoskrzydłowe, otwierane, u góry lufcik, nowe, 50 zł, 517-782-024

SPRZEDAM koncentrator tlenu, tel. 602 465 683

SPRZEDAM drzwi, 80, zewnętrzne, prawe, z futryną, zbrojone z wizjerem, komplet kluczy, cena: 500 zł, tel. 501 539 159

SPRZEDAM tyżwy figurowe, białe, rozm. 30, nowe, 50 zł, Wejherowo, tel. 505-567-034

SPRZEDAM ubranka dla dziewczynki, rozm.98-122 i buty, stan idealny, Wejherowo, 505-567-034

SPRZEDAM kurtkę narciarską, damską, rozm. L, kolor biały, czarne wstawki, stan idealny, cena: 350 zł, Wejherowo, tel. 660 731 138

czytaj express

prawdę wyciągnij z... Alternatywa dla okulistów - soczewki kontaktowe... Pomorze energetyczne... DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

Zadzwoń lub napisz, a z chęcią odpowiemy na Twoje pytania!
tel. 791 764 155, b.stanalowska@expressy.pl

OGŁOSZENIE drobne Nadaj przez **SMS**

1 na nr 79567 (9 zł + VAT)

2 na nr 72051 (2 zł + VAT)

REGULARNIE drobnych ogłoszeń SMS jest dostępny w naszej redakcji oraz na portalu www.gwe24.pl

PRZYKŁAD: EXP.ROZ. Sprzedam kanapę narożną, tel. 123 456 789

TOWARZYSKIE:	EXP.TOW.
DAM PRACĘ:	EXP.PDP.
SZUKAM PRACY:	EXP.PSP.
USŁUGI:	EXP.USL.
NIERUCHOMOŚCI (SPRZEDAM):	EXP.NSP.
NIERUCHOMOŚCI (KUPIĘ):	EXP.NKU.
NIERUCHOMOŚCI (ZAMIENIĘ):	EXP.NZA.
NIERUCHOMOŚCI (DO WYNAJĘCIA):	EXP.NDW.
NIERUCHOMOŚCI (POSZUKUJĘ WYNAJĆ):	EXP.NPW.
MOTORYZACJA (SPRZEDAM):	EXP.MSP.
MOTORYZACJA (KUPIĘ):	EXP.MKU.
MOTORYZACJA (INNE):	EXP.MIN.
EDUKACJA:	EXP.EDU.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY (KOMPUTERY):	EXP.SKÓ.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY (TELEFONY):	EXP.STE.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY (INNE):	EXP.SIN.
ZWIERZĘTA:	EXP.ZWI.
RÓŻNE:	EXP.PROZ.
ŻYCZENIA:	EXP.ZCZ.

REDAKCJA
Aleja Zwycięstwa 24, 80-219 Gdańsk, tel. fax. 58 55 333 40, tel. 58 736 33 22

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Ruszewski

DYREKTOR HANDLOWY:
Rafał Laskowski

DZIENNIKARZE: Daria Dunajska, Rafał

Korbut, Grzegorz Bryszewski, Łukasz Krzemiński

SKŁAD: Alfa Skład Łukasz Bieszek
redakcja@expressgdynski.pl
www.expressgdynski.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie

prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

ISSN 2083-9421
WYDAWNICTWO
NORDAPRESS PPHU, 84-200 Wejherowo, ul. Gniewowska 7, NIP 588-131-07-65

BIURO OGŁOSZEŃ
ogloszenia@expressy.pl
Wejherowo 84-200, ul. Gniewowska 7
tel.fax 58 736 16 92

BIURO REKLAM
Beata Stanałowska,
b.stanalowska@expressy.pl,

tel. 791 764 155
reklama@expressy.pl

DRUK Agora SA
NAKLAD 15 000 egzemplarzy

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawnictwa jest zabronione.

REDAKCJA WEJHEROWO:
ul. Gniewowska 7,
84-200 Wejherowo,
tel. fax. 58 736 16 92, tel. 736 33 22

REDAKCJA LĘBORK:
Plac Pokoju 3, piętro II, pokój 7,
84-300 Lębork,
tel. fax. 59 843 42 71

Udział Wojska Polskiego w życiu sportowym Gdyni cz. II

HISTORIA SPORTU | Żołnierze w stanie spoczynku po zakończonej służbie wojskowej nadal pozostawali wierni zdobytej profesji. Uczestnicząc w klubach i związkach rezerwistów utrzymywali gotowość bojową na wypadek konfliktu zbrojnego.

Na obiektach cywilnych organizowali zawody strzeleckie dla rezerwistów. Przed zawodami trenowano pod okiem wykwalifikowanego instruktora. Na miejsce zawodów wyznaczono las witomiński i znajdującą się tam strzelnicę Bractwa Kurkowego.

- W dniu 2 września przeprowadzono zawody strzeleckie drużyn po 3 strzelców w każdej drużynie. Przed tarce stanęły zespoły z Gdyni i Wejherowa. Lepszymi strzelcami okazali się gdynianie otrzymując puchar - czytamy w „Dzienniku Gdyni” z 11 września 1934.

W celu uczczenia pamięci Wielkiego Polaka, którego charyzma i poświęcenie dały wolność Rzeczypospolitej postanowiono zorganizować marsze drużyn wojskowych. Impreza marszowa połączona z rywalizacją doskonale uzupełniała założenia organizacyjne.

- Marsz Drużyn Wojskowych PW w dniu 17 maja br. jako jedna z części programu uczczenia rocznicy zgonu Pierwszego Marszałka Polski i po raz pierwszy w tym roku zostaje wprowadzony marsz drużyn wojska i organizacji WFIPW oraz drużyn szkolnych. Trasa marszu od Kolibek do Gdyni. Każda drużyna składa się 12 szeregowych plus jeden drużynowy. Nagrody honorowe, Nagroda Główna puchar przechodni. Po dwukrotnym zdobyciu przez tą samą drużynę przechodzi na własność zwycięskiego zespołu - czytamy w „Dzienniku Gdyni” z dnia 11 maja 1936 Gdynskie kluby sportowe rywalizowały między sobą w różnych imprezach sportowych. Zdarzało się, że zapraszano gościnnie polski Klub „Gedania” z Gdańska. - Z zawodów lekkoatletycznych w Gdyni. W wyniku zawodów lekkoatletycznych trójmecz pomiędzy klubami KS „Gedania”, WKS „Flota” i „Sokol” Gdynia jaki odbył się



Fot. Muzeum Miasta Gdyni R. fot. 1-800

w niedzielę 30 sierpnia odniósł po zaciętej walce zwycięstwo KS „Gedania” osiągającej w ogólnej punktacji 67.5 za „Sokołem” 62 i „Flotą” 45 punktów. Rozegrano następujące konkurencje: bieg płaski 100 mtr, 200 mtr, 800 mtr, bieg 3000 mtr, bieg sztafetowy 4x100 mtr, bieg sztafetowy olimpijski 800-400-200-100 mtr, skok w dal z rozbiegu, skok wzwyż z rozbiegu, rzut dyskiem, rzut oszczepem - czytamy w „Dzienniku Gdyni” z 04.09.1936

Dyscypliny lekkoatletyczne cieszyły się dużą popularnością wśród marynarzy. Aby rozegrać poszczególne konkurencje była konieczność zejścia na ląd. Żmudna służba na okręcie zachęcała do aktywności sportowej z tytułu zmagania się z innymi zawodnikami. Zawody lekkoatletyczne o Mistrzostwo Floty zorganizowano pod koniec lipca: bieg na 100, 400, 800, sztafetę 4x100m, sztafetę olimpijską,

skoki wzwyż, w dal, o tyczce, przez płotki, rzuty oszczepem, granatem, dyskiem, kulą. Dowództwo Floty Wojennej przykładło dużą wagę do wszechstronnego wyszkolenia marynarzy. Sprawdzianem wypracowanych umiejętności były organizowane zmagania sportowe. Szczególną uwagę z racji służby na morzu poświęcano szkoleniu pływackiemu. W pierwszy weekend sierpnia na basenie klubu „Flota” odbyły się zawody pływackie o mistrzostwo na rok 1937-1938. Rozegrano wyścigi na 100 m stylem klasycznym; 100 m stylem dowolnym; 100 m stylem grzbietowym; 300 m stylem dowolnym; 1000 m stylem dowolnym; na zakończenie rywalizacji odbyła się sztafeta 4 x 100 m stylem dowolnym.

Każda armia miała w swoich szeregach bohaterów, którzy reprezentowali siły zbrojne na arenie sportowej i na polu bi-



Jarosław Kłodziński – Badacz dziejów Gdyni. Wychował się na Oksywiu, obecnie mieszka na Obłuzu. Autor Oksywskiej Ścieżki Turystycznej (m.in. wzdłuż ul. Zielonej). Promotor fortyfikacji Oksywia i Babich Dołów. Kierownik w XIII LO i nauczyciel akademicki AWFIS.

ty. Gdynia też miała bohatera z którego byli dumni zarówno dowódcy jak i marynarze. Do Gdyni przybył uznany siłacz europejski nazywany „król żelaza” Ursus Stefan Piątkowski. Nie mając konkurencji w Europie dowiedział się, że w Gdyni jest fenomen wielkiej siły mat Radwan, który przyjął wezwanie walki o tytuł „króla żelaza”. Zapowiedzi konfrontacji było co najmniej kilka z racji służby zawodowej mata Radwana. Nie każdy termin odpowiadał, aby stawić czoła Ursusowi Piątkowskiemu. Obaj byli ludzkimi fenomenami ponadludzkiej siły,

gdyż takie jednostki nieczęsto rodziły się na świecie. Starcie dwóch niebywale silnych mężczyzn podgrzewało emocje. Jako arenę wybrano reprezentacyjną salę mogącą pomieścić kilkaset osób.

- Walka dwóch tytanów. Mat Radwan-Ursus Piątkowski będą walczyć w Gdyni w sobotę 17 września. Radwan zamiast orzechów, będzie gryzł w zębach 12 calowe gwoździe, rwał palcami 5 milimetrową blachę, z jakiej budowane są okręty.

Ursus Piątkowski będzie gwałcił żelazne dźwigary budowlane, na piersi będą mu rozbijać

kowalskimi młotami olbrzymie kamienie wagi kilkunastu centnarów. Będą rękami rwaną łańcuchy, cegły rozbijane na gołej głowie oraz szereg innych pokazów, które zwykłego śmiertelnika przejmą grozą i podziwem, dla nadludzkiej siły tych fenomenów natury. Program rywalizacji przewiduje około 4 godzin atrakcyjnych pokazów - czytamy w „Dzienniku Gdyni” z dnia 13 września 1938 Zawody pełnej gracji odbywające się w kontakcie z naturą i z udziałem pięknych wierzchowców od zawsze przyciągały tłumy entuzjastów sportu konnego. Zawodników kusily cenne nagrody, wysokie premie finansowe i aplauz licznie zgromadzonej publiczności. Jak przystało na bogate miasto portowe, przygotowane nagrody były na europejskim poziomie. Gdyni konkurs zgromadził najlepszych polskich zawodników, którzy byli często żołnierzami odbywającymi służbę „w siodle”, a także wielu zawodników z zagranicy.

- III Międzynarodowe Zawody Konne w Gdyni. W dniach 16, 18, 20, 22 i 23 lipca odbędą się w Gdyni. Międzynarodowe Bałtyckie Zawody Konne urządzone przez Pomorskie Towarzystwo Hodowli Koni. Organizacją zajmuje się major Królikiewicz. Zawody odbędą się pod protektoratem p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka. W dniu 16 lipca odbędą się zawody otwarcia konkursu kategorii lekkiej o nagrodę Komisarza Rządu m. Gdyni mgr Franciszka Sokoła. Nagrodę tę stanowi piękny wierzchowiec pełnej krwi, zakupiony na wystawie w Lublinie. W zawodach weźmie udział grupa jeźdźców reprezentacyjnych sportu konnego, m.in. rtm. Komorowski, rtm. Skulicz, rtm. Rylke. Zawody odbędą się na stadionie miejskim przy Domu Zdrojowym. Początek każdego dnia o godz. 15-tej. Dojazd na stadion specjalnymi autobusami z Placu Kaszubskiego - czytamy w „Dzienniku Gdyni” z dnia 13.07.193

Jak donosiła prasa krajowa i Polskie Radio zainteresowanie tymi zawodami było ogromne. Możliwość wygrania znamiennego wierzchowca na zawodach krajowych było niebywałą okazją i należało to do rzadkości.

dodatek tematyczny

NIERUCHOMOŚCI & Wnętrza

DEWELOPERZY WYPOSAŻENIE WNĘTRZ OGRODY
DOMY TABELA OFERT ANALIZA RYNKU

Dowiedz się więcej o dodatku:

tel. 791 764 155,

e-mail: b.stanalowska@expressy.pl



FABRYKA KOTŁÓW FAKO S.A.

FAKO

- kotły olejowo - gazowe
- kotły węglowe
- kotły na biomasę
- kotłownie kontenerowe
- ekonomizery
- wymienniki ciepła
- kotły C.O.
- inne

ul. Staczińców 8
84-230 Rumia
Tel: (0-58) 671-70-80
www.fako.pl

Walczyli o Puchar Bombardierów

BOKS | W minioną sobotę, 22 marca w hali UKS Galeon przy ul. Morskiej 89-91 w Gdyni odbył się 1. Turniej o Puchar Bombardierów z Wybrzeża. Startowali zawodnicy z ponad pięciu województw. Organizatorami zawodów byli znani szkoleniowcy boksu Jarosław Rydzewski oraz Dariusz Gumowski.

Turniej o Puchar Bombardierów z Wybrzeża Brunona Bendiga, Mariana Karolaka, Aleksego Antkiewicza, Zygmunta Chychły, Huberta Skrzypczaka, Leszka Kosedowskiego i Dariusza Michalczewskiego był wstępem do do imprezy jaka odbędzie się podczas obchodów Święta Morza.

W zawodach wzięło udział aż 80 zawodników z 16 klubów: Spartakusa Szczecin, Fight Club Koszalin, Victorii Sianów, Sparty Złotów, Sokoła Piła, Korony Wałcz, Czarnych Słupsk, Gryfa Wejherowo, Wisły Tczew, Beniaminka Starogard Gdański, Boksera Chojnice, Boxing Team Chojnice, Gardy Wicko, Ex Siedlce Gdańsk, SAKO Gdańsk i gospodarzy turnieju Bombardiera Gdynia.

Na dwóch ringach odbyło się w sumie 40 pojedynków, w tym 21 punktowanych, których zwycięzcy otrzymali zaproszenie na 2. Turniej o Puchar Bombardierów z Wybrzeża, który odbędzie się 28 czerwca w niepowtarzalnej scenerii i atmosferze Skweru Kościuszki w ramach obchodów Święta Morza. Wówczas to najlepsi z najlepszych otrzymają specjalne puchary, medale oraz nagrody rzeczowe. **(luK)**

Wushu już po raz piąty



Fot. L. Krzemiński

SPORTY WALKI | Pod Patronatem Prezydenta Miasta Gdyni Wojciecha Szczurka obędzie się w najbliższy weekend V Otwarty Turniej Tradycyjnego Wushu. Początek rywalizacji godzina 10.00.

Łukasz Krzemiński
l.krzemiński@expressy.pl

Do hali sportowej Zespołu Szkół nr 9 przy ul. Chylońskiej 227 w Gdyni już po raz piąty zjadą zawodnicy, aby rywalizować w zawodach Tradycyjnego Wushu.

Wushu to ogół chińskich sztuk walki znany również pod nazwą kung fu. W skład wushu tradycyjnego wchodzi styl o wieloletniej historii, charakteryzujące się specyficznymi metodami treningowymi. Są to: trening walki, trening form stylowych (ręcz-

nych i z bronią), utwardzanie, praca z energią wewnętrzną poprzez taiji (czyt. tajczi) i qigong (czyt. czikung), ćwiczenia siłowe, gibkościowe i wytrzymałościowe.

Z tradycyjnym wushu związany jest legendarny klasztor Shaolin, który uważany jest za kolebkę tzw. północnego wushu tradycyjnego.

Na sobotnich zawodach zawodnicy będą rywalizować w konkurencjach form tradycyjnych ręcznych oraz form wykonywanych z bronią taką jak: kij, szabla, sztylęty czy halabarda. Konkurencje te podzielone są na kategorie wie-

kowe. Najmłodszy zawodnicy nie mają ukończonych 10 lat.

Oprócz tego obejrzeć będzie można emocjonujące walki full-contact w formule sanda (jest to formuła związana z chińskimi sztukami walki) walki light-contact juniorów.

Walki rozgrywane według tej formuły zawierają praktycznie wszystkie tzw. techniki stójkowe (uderzenie ręczne i kopnięcia) oraz dodatkowo rzuty, obalenia i wypchnięcia za pole walki.

To ostatnie stanowi historyczne nawiązanie do walk rozgrywanych w starożytnych Chinach. Otóż walki te były

toczone na podwyższeniu zwanym leitai, wokół którego znajdowały się zaostrome pale. Wypchnięcie jednego z oponentów kończyło się śmiercią, stąd też podwójne wypchnięcie kończy rundę. Walka trwa 2x2 min.

- Tegoroczna edycja ma formułę gali wushu. To znaczy zmniejszyliśmy ilość zawodników na korzyść jakości - informuje Krzysztof Brzozowski, organizator zawodów. - Zatem mniej występów, ale lepsi zawodnicy. W zawodach wystartują medaliści Mistrzostw Polski a także medaliści zawodów międzynarodowych z Mistrzostwami Świata łącznie.

wych z Mistrzostwami Świata łącznie.

Statystyka:
Łącznie w zawodach wystartuje około 50 zawodników.
W formach przewidują około 55 startów.
Odbędzie się około 12 walk.
Zawodnicy przyjadą z takich miast jak: Kwidzyn, Gdańsk, Olsztyn, Łębork i oczywiście Gdynia.

Ogólne informacje:
Organizator:
Shaolin Kung Fu - Sekcja Chińskich Sztuk Walki
Krzysztof Brzozowski
Współorganizatorzy:
Gdyniński Ośrodek Sportu i Rekreacji UKS „Cisowa”
Patronat sportowy:
Polski Związek Wushu
Partner:
Centrum Studiów Azji Wschodniej Uniwersytetu Gdańskiego

KOMENTUJ na stronie
pomorski.info

KOMENTUJ na stronie
pomorski.info

W Łebie rywalizowali młodzi siatkarze

SIATKÓWKA | Dobiegł końca drugi etap Międzynarodowego Maratonu Piłki Siatkowej Młodzieży w kategorii kadet i kadetka Łeba 2014. W tej edycji turnieju wzięło udział 18 zespołów kadetek oraz 15 zespołów kadetów.

Przypomnijmy, że w pierwszej turze maratonu młodzieży startowało 20 drużyn młodzieżek i 12 drużyn młodzików.

Ogólnie w Łebskim maratonie wystartowało łącznie 65 zespołów czyniąc z tej imprezy największy tego typu turniej w kraju i w Europie. W zmaganiach siatkarskich wzięło udział około tysiąca uzdolnionej siatkarsko młodzieży. Gośćmi maratonu byli Waldemar Wspaniały - koordynator krajowy programu Siatkarskich Ośrodków Szkolnych, były trener Kadry Narodowej, Adam Nowik - koordynator makroregionalny Siatkarskich Ośrodków Szkolnych, były reprezentant Polski, Prezes Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Piłki Siatkowej Waldemar Barteli, V ce Prezes PWZPS Stanisław Kwiatkowski oraz



Burmistrzowie Miasta Łeby, Łęborka, Andrzej Strzechmiński i Witold Namysłak, Wójt Gminy Cewice Jerzy Pernial oraz Senator RP Pan Kazimierz Klejna. Burmistrzowie Łeby, Łęborka i Wójt Gminy Cewice ufundowali puchary i medale dla wszystkich zespołów natomiast Starostwo Powiatowe w Łęborku ufundowało pamięt-

kowe koszulki z logiem maratonu, które otrzymali wszyscy uczestnicy turnieju.

Tradycyjnie w sobotę 15.03. odbył się mecz pomiędzy reprezentacją Miasta Łeby, a przyjezdnymi trenerami i tym razem również wygrali 3 ; 0 trenerzy.

Mecze odbywały się w Szkole Podstawowej w Łebie, hali ŁTO

w Łebie oraz w hali Gimnazjum nr 2 w Łęborku. Głównymi organizatorami maratonu byli Joanna Bieniek oraz pan Jarosław Pruski i Tadeusz Rabka.

Wśród kadetek najlepszą drużyną okazała się UKS Libero Starogard Gdański. Natomiast wśród kadetów zwyciężyła ekipa Chemika Bydgoszcz. **(luK)**

Wyniki Maratonu:

KADETKI
UKS Libero Starogard Gd.
SPPS Łeba
KS Alfa Kartuzy
KS Pałac Bydgoszcz
UKS Warmiss Volley Olsztyn
S.O.S. Publiczne Gimnazjum nr 5 Kędzierzyn Koźle I
UKS Tygrysy Strzelin
UKS Olimp Bartoszyce
MKS Dobre Miasto II
NTS Truso Elbląg
EDF Wybrzeże APS Rumia
S.O.S. MMKS Kędzierzyn Koźle
SPS Sparta Braniewo
Grupa Matyszek pl. Bodzentyn
MKS Dobre Miasto I
UKS Olimpijczyk Pruszcz Gd.
UKS Trefl Gdynia
ULKS Kleks Wicko

KADECI
Chemik Bydgoszcz
SPS Łębork
GKS Stoczniovec Gdańsk
AZS UWM Wojmex Olsztyn
Kadra Kujawsko - Pomorskiego B I
UKS Powiat Kołobrzeski
S.O.S Trefl Gdańsk
UKS Olimp Bartoszyce
S.O.S. Iryda Cewice
MOS MUKS Kangur Nowy Tomyśl
UKS Olimpijczyk Pruszcz Gd.
UKS Omega Gdynia
S.O.S. Publiczne Gimnazjum nr 5 Kędzierzyn Koźle
ZSI Słupsk
Kadra Kujawsko - Pomorskiego I

Najlepsze zawodniczki w poszczególnych zespołach:
UKS Libero Starogard Gd. - Aleksandra Waśowska
SPPS Łeba - Klaudia Nowak, Kornelia Plichta, Patrycja Plotka
KS Alfa Kartuzy - Justyna Kręczkowska
KS Pałac Bydgoszcz - Weronika Majewska

UKS Warmiss Volley Olsztyn - Aleksandra Przybyś
S.O.S. Publiczne Gimnazjum nr 5 Kędzierzyn Koźle I - Aleksandra Kibic
UKS Tygrysy Strzelin - Oliwia Pawleta
UKS Olimp Bartoszyce - Karolina Goławska
MKS Dobre Miasto II - Monika Fedusio
NTS Truso Elbląg - Karolina Kaczmarczyk
EDF Wybrzeże APS Rumia - Weronika Chybydo
S.O.S. MMKS Kędzierzyn Koźle - Joanna Kamińska
SPS Sparta Braniewo - Weronika Wołodko
Grupa Matyszek pl. Bodzentyn - Dominika Rubinkiewicz
MKS Dobre Miasto I - Aleksandra Truskowska
UKS Olimpijczyk Pruszcz Gd. - Aleksandra Beyrowska
UKS Trefl Gdynia - Aleksandra Piechowicz
ULKS Kleks Wicko - Agata Neumiller

Najlepsi zawodnicy w poszczególnych zespołach:

Chemik Bydgoszcz - Kacper Bobrowski
SPS Łębork - Łukasz Drywa
GKS Stoczniovec Gdańsk - Szymon Rachwałski
AZS UWM Wojmex Olsztyn - Piotr Szostek
Kadra Kujawsko - Pomorskiego B I - Igor Wypijewski
UKS Powiat Kołobrzeski - Kacper Jakubowski
S.O.S Trefl Gdańsk - Maciej Ptaszynski
UKS Olimp Bartoszyce - Patryk Kulpaka
S.O.S. Iryda Cewice - Janusz Bruhn
MOS MUKS Kangur Nowy Tomyśl - Filip Oniszczuk
UKS Olimpijczyk Pruszcz Gd. - Łukasz Szlak
UKS Omega Gdynia - Karol Dygus
S.O.S. Publiczne Gimnazjum nr 5 Kędzierzyn Koźle - Mateusz Augustyn
ZSI Słupsk - Oskar Majcherski
Kadra Kujawsko - Pomorskiego I - Jakub Szymański

Liczymy na obecność i doping kibiców

ROZMOWA | Anna Podolec, zawodniczka ATOM Trefla Sopot zapowiada walkę o każdą piłkę w meczu z Impelem Wrocław.

W meczu z początku stycznia zostałaś wybrana najlepszą zawodniczką wygranego 3:0 starcia z Impelem Wrocław. Jak trzeba zagrać, aby powtórzyć korzystny rezultat i tym razem?

- Z tego wynika, że pewnie dokładnie tak samo. (śmiech) Musimy zagrać dobrze, konsekwentnie i być skupione na każdej piłce. Mamy gdzieś w głowie tę ostatnią wygraną bez straty seta, a to zapewne sprawi, że będziemy nam się tu lepiej grało w obu tych spotkaniach.

Ćwierćfinały rozstrzygnięłyście w dziewięciu setach nie tracąc ani jednego. Co w praktyce dały wam jako zespołowi te trzy wygrane po 3:0 z Budowlanymi Łódź?

- Na pewno pewność siebie, którą musiałyśmy wreszcie odzyskać po Muszynie. Pokazałyśmy sobie i kibicom, że tamten słabszy występ zostawiłyśmy już dawno, daleko w tyle i teraz myślimy już tylko o tym, co jest przed nami. Takie mecze przywracają wiarę i



Fot. L. Krzemieński

dają znak, że nasza praca na treningach idzie w dobrym kierunku.

Ostatni mecz w ERGO ARENIE zagrałyście 17 grudnia z Dinamem Bukareszt w Lidze Mistrzyń. Teraz wracamy do tej hali na mecze półfinałowe. Dla ciebie to powrót do domu, czy może będziecie musiały oswoić się z tym boiskiem?

- Dawno nas tu nie było, ale grałyśmy tutaj już przeciwko wielu przeciwnikom. Jeden czy dwa treningi pomogą nam przyzwyczać się, przypomnieć sobie, jak się tu gra. Ten rozbrat z halą nie sprawił, że nie gramy teraz u siebie. Wprost przeciwnie - na pewno pomogą nam tu znajome mury, a także kibice, na których obecność i doping bardzo liczymy. Cieszymy się, że znów będziemy grały w

ERGO ARENIE.

Na koniec krótko: kluczem do wygranej z Impelem będzie...?

- Walka punkt za punkt. Musimy charakternie i ostro rozpocząć to spotkanie. Nie ma czasu na kompromis, trzeba walczyć o każdą piłkę i z głową kończyć każdą akcją na naszą korzyść.

(luK)

ATOM Trefl Sopot - Impel Wrocław już w ten weekend w ERGO ARENIE

ZAPOWIEDŹ | Grono najlepszych ligowych zespołów zawęziło się już do czterech drużyn. Wśród nich ATOM Trefl Sopot stanie w półfinałowej szranki z Impelem Wrocław. Znałe są już daty i godziny obu tych spotkań.

Mistrzyni Polski zmierzą się z wrocławską drużyną w najbliższy weekend, 29 i 30 marca. Oba mecze rozpoczną się o 14:45 i zostaną rozegrane w gdańsko-sopockiej ERGO ARENIE. Przeprowadzenie sprzedaży biletów ruszy zarówno w Internecie, jak i kasach ERGO ARENY we wtorek, 25 marca o 10:00. Bilety dostępne są w cenie 25 zł pełnopłatny oraz 17 zł ulgowy. Zachowane zostają także wszystkie zniżki i ulgi, które obowiązywały we wcześniejszych meczach ATOMu Trefla Sopot w ORLEN Lidze.

Twoje inspiracje mieszkaniowe

5-6 kwietnia

ERGO ARENA

Gdańsk/Sopot, Plac Dwóch Miast 1

targi dom mieszkanie wnętrza



Odwiedź stronę www.rednetmedia.pl i pobierz **bezpłatny bilet**

[f/wymarzone.mieszkanie](https://www.facebook.com/wymarzone.mieszkanie)

PATRONAT HONOROWY



PARTNER TARGÓW

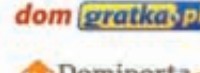


Mieszkanie Dla Młodych.pl

PATRONAT MEDIALNY



PATRONAT INTERNETOWY



ORGANIZATOR



tworzący swoją historię



Trefl Sopot celebrowuje „Złotą Dekadę”

Przed dziesięcioma laty zespół Prokomu Trefla wywalczył pierwsze mistrzostwo Polski w historii sopockiej koszykówki. W fazie „szóstek” Tauron Basket Ligi klub będzie wspominał swój najlepszy okres w dziejach.

Kampania „Złota Dekada” została zainaugurowana w poniedziałek konferencją prasową w ERGO ARENIE. Podczas spotkania głos zabierali Jacek Karnowski, prezydent Sopotu, Andrzej Dolny, prezes klubu, Marcin Stefański, kapitan drużyny, a także Mariusz Niedbalski, który zastępował pierwszego szkoleniowca, Dariusza Maskoliunasa. W trakcie konferencji przypomniany został również niedawny sukces juniorów Trefla, którzy w Radomiu wywalczyli brązowy medal Mistrzostw Polski U-20.

Młodzi koszykarze w czasach, w których seniorski zespół z Sopotu święcił pierwsze triumfy, dopiero zaczynali swoją przygodę ze sportem. Kampania pod nazwą „Złota Dekada” wśród takich jak oni, młodych ludzi, ma poszerzyć wiedzę o złotych czasach sopockiej koszykówki, zaś dla kibiców od lat wspierających żółto-czarnych ma być przyjemną, sentymentalną podróżą w czasie.

W przerwach meczów Trefla w fazie „szóstek”, które rozgrywane będą w ERGO ARENIE, na ekranach multimedialnych prezentowane będą fragmenty meczów, które decydowały o mistrzowskich tytułach w latach 2004, 2005, 2006, 2007 i 2008. Podczas spotkań eksponowane będą również trofea, które przed laty zdobywali zawod-

nicy Prokomu Trefla. Na łamach klubowej strony internetowej swoje wspomnienia zamieszczać będą m.in. prezydent Karnowski oraz Kazimierz Wierzbicki, pierwszy prezes sopockiego klubu. Zakulisowymi anegdotkami podzieli się z kibicami także Aleksander Walda, trener odnowy biologicznej związany z drużyną niemal od początku jej istnienia.

Przy okazji „Złotej Dekady” przypomniane zostaną również ważne postaci z historii sopockiej koszykówki.

Młodzi koszykarze w czasach, w których seniorski zespół z Sopotu święcił pierwsze triumfy, dopiero zaczynali swoją przygodę ze sportem.

Na plakat promujący mecze w „szóstkach” trafili Adam Wójcik, Goran Jagodnik, Filip Dylewicz, Dariusz Maskoliunas i Marcin Stefański. Wraz z dwudziestoma innymi graczami zostali oni nominowa-

ni do Najlepszej Piątki Złotej Dekady. Na liście znaleźli się zawodnicy, którzy wyróżniali się w trakcie ostatnich dziesięciu lat – zarówno w barwach Prokomu Trefla, jak i Trefla Sopot. Pod uwagę nie byli brani z kolei koszykarze, którzy w sezonie 2008/2009 występowali w barwach Asseco Prokomu Sopot – zespołu, który obecny Trefl nie jest spadkobiercą.

Na Najlepszą Piątkę i MVP Dekady kibice będą mogli głosować podczas meczów żółto-czarnych w fazie „szóstek”. W trakcie każdego spotkania wybierany będzie zawodnik z innej pozycji.

Pierwszy mecz Trefla Sopot w drugim etapie sezonu rozegrany zostanie już w najbliższą niedzielę, 30 marca o godz. 18.00 w historycznej Hali 100-lecia żółto-czarni podejmą aktualnych mistrzów Polski, Stelmet Zielona Góra. Bilety są dostępne na stronie www.trefl.kupbilety.pl, w kasach obiektu, a także w Sklepie Koszykarza i na stoiskach sieci Toys4Boys w Galerii Bałtyckiej i Centrum Riviera. Najtańsze ulgowe wejściówki można nabyć już za 10 złotych, zaś ceny biletów normalnych rozpoczynają się od 15 złotych.

KOMENTUJ na stronie pomorski.info

KUP BILET TREFL.KUPBILETY.PL

TAURON BASKET LIGA

2004 ZŁOTA DEKADA 2014

30.03.14 g. 18:00	Trefl Sopot – Stelmet Zielona Góra Hala 100-lecia
02.04.14 g. 19:00	Trefl Sopot – Rosa Radom ERGO ARENA
10.04.14 g. 19:00	Trefl Sopot – Energa Czarni Słupsk ERGO ARENA
16.04.14 g. 18:30	Trefl Sopot – PGE Turów Zgorzelec ERGO ARENA
27.04.14 g. 20:00	Trefl Sopot – Anwil Włocławek ERGO ARENA

sport.trefl.com

Mistrzowskie spotkanie w mistrzowskiej hali



ZAPOWIEDŹ | Na początek obchodów Złotej Dekady koszykarze Trefla zmierzą się z najlepszą aktualnie drużyną w kraju – Stelmetem Zielona Góra.

„Złota Dekada” to hasło sopockiego klubu na fazę „szóstek” Tauron Basket Ligi. W jej trakcie wspomniana będzie mistrzowska seria Prokomu Trefla, która rozpoczęła się w sezonie 2003/2004. Czy mogą być lepsze okoliczności do jej inauguracji, niż podjęcie ak-

tualnych Mistrzów Polski w sopockiej Hali 100-lecia, która była areną triumfów żółto-czarnych przed dziesięcioma laty?

Stelmet w zeszłym sezonie zdobył tytuł mistrza kraju, a przed obecnymi rozgrywkami jeszcze się wzmocnił. Dość powiedzieć, że w pierwszej piątce Tauron Basket Ligi na marcowy Mecz Gwiazd znalazło się czterech graczy z Zielonej Góry – Christian Eyenga, Vladimir Dragicevic

oraz reprezentujący wcześniej zespół Trefla Łukasz Koszarek i Przemysław Zamojski. Po sezonie zasadniczym Stelmet plasuje się na drugim miejscu w tabeli, wyprzedzając zespół Trefla o jeden punkt. Dzięki ewentualnemu zwycięstwu ekipy z Sopotu oba zespoły mogłyby się zrównać punktami.

Podczas spotkania pięciokrotnych mistrzów Polski z ostatnimi triumfatorami rozgrywek Tauron Basket

Ligi zaprezentuje się jeszcze jeden zespół mający w swoim dorobku tytuł mistrzowski. Futboliści amerykańscy Seahawks w 2012 roku wygrali rozgrywki Topligi, a obecnie przygotowują się do nowego sezonu, który wystartuje już w pierwszym tygodniu kwietnia.

Początek starcia Trefla ze Stelmetem już w niedzielę, 30 marca, o godz. 18.00 w sopockiej Hali 100-lecia. Trzy dni później, w środę, 2 kwietnia, o godz. 19.00 żółto-czarni wrócą do ERGO ARENY, gdzie zmierzą się z rewelacją sezonu, Rosą Radom.

(mr)(luK)

Sponsor Tytułarny Ligi



Sponsorzy Tytułarni



Sponsor Strategiczny



Sponsor Złoty



Partnerzy



Patroni Medialni

